PONIEDZIAŁEK
|02|10|2023|

DZIENNIK ELBLĄSKI

22 LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

SPORT
PRACA
BIZNES

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 016 NR 181 (21133)

KIEDY RUSZY BUDOWA KĄPIELISKA?

fot. UM Elbląg

JUŻ NIEDŁUGO W ELBLĄGU MA RUSZYĆ BUDOWA KĄPIELISKA MIEJSKIEGO. ELBLĄSKI SAMORZĄD ZDOBĘDZIE BRAKUJĄCE NA TEN CEL PIENIĄDZE, EMITUJĄC OBLIGACJE KOMUNALNE. ELBLĄSCY RADNI ZDECYDOWALI O EMISJI OBLIGACJI KOMUNALNYCH NA KWOTĘ 32 MLN ZŁ \6

SPORT CODZIENNIE

DWAJ MISTRZOWIE EUROPY Z OLSZTYNA \21

WYJAZDOWA NIEMOC CONCORDII \22

„BENIAMINEK" NIE OZNACZA „SŁABY" \23

W NIDZICY POWSTANIE BRYGADA ZMECHANIZOWANA \5

BĘDZIE ŁATWIEJ ZROBIĆ BADANIA \8

TUTAJ MOŻESZ ZMIENIĆ SIĘ NIE DO POZNANIA \11

LICZYMY NA SIEBIE WZAJEMNIE \12

ISSN 0137-9127
40
9 770137 912118

PROMOCJA

PIĄTKOWY „DZIENNIK ELBLĄSKI"
ZOSTAŁ TYGODNIKIEM
MOŻESZ GO KUPIĆ PRZEZ 7 DNI W TYGODNIU

4423otbp-aa -P

eprasa.pl b6bda08ef2

„BEZPIECZNA POLSKA" VS. „MARSZ MILIONA SERC"

W Warszawie (1 października) odbył się długo zapowiadany przez opozycję „Marsz Miliona Serc", w którym nie wzięli udziału przedstawiciele Trzeciej Drogi. W tym samym czasie w katowickim „Spodku" odbyła się konwencja Prawa i Sprawiedliwości pod hasłem „Bezpieczna Polska".

Fot. PAP/ Paweł Supernak

Jarosław Kaczyński w katowickim ‚Spodku" wskazał, że po 1989 r. przez kilkanaście lat trwał wielki rabunek polskiego mienia

Fot. PAP/Jakub Kaczmarczyk

Niemożliwe stało się możliwym. Widzę to morze serc – powiedział w niedzielę podczas „Marszu Miliona Serc" Donald Tusk

DWIE WIZJE OJCZYZNY

– W najbliższych wyborach Polacy odpowiedzą na pytanie, czy Polska będzie istniała, czy będzie suwerennym krajem, czy europejskim landem, europejską prowincją – powiedział w Katowicach premier Mateusz Morawiecki.

– Katowicki „Spodek" wypełniony po brzegi, tak pięknie tutaj wszyscy wyglądacie, biało-czerwone flagi, gorące serca. To musi oznaczać tylko jedno: przed Polską kluczowy wybór. Przed Polską walka o zwycięstwo – stwierdził premier Morawiecki, po czym obecni zaczęli skandować „zwyciężymy".

– 15 października na stole przed wszystkimi leżeć będą dwie wizje ojczyzny: polska wizja Jarosława Kaczyńskiego i niemiecka wizja Donalda Tuska – powiedział Mateusz Morawiecki, który lidera PO nazwał „politycznym mężem Angeli Merkel".

Premier zaprezentował „teczkę Tuska", w której – jak mówił – „ujętych jest wiele dokumentów, dowodów i oskarżeń, a także planów i zamiarów, tego, co chce zrobić Donald Tusk i Platforma Obywatelska".

– Ta teczka to liczne dokumenty, które również potwierdzają ich zamiary wpuszczenia nielegalnych imigrantów – powiedział premier. Szef rządu dodał, że dlatego „ta teczka to także wielki wyrzut sumienia PO".

– Rynek pracy za PO to 2,3 mln ludzi bez pracy. To ponad 2 mln ludzi na umowach śmieciowych. Praca za 4 czy 5 zł za godzinę. To ponad 2 mln ludzi wygnanych na emigrację za chlebem. To Polska jako królestwo śmieciówek. To Polska pozbawiona perspektyw, montownia, tania siła robocza. Nie chcemy takiej Polski – podkreślił premier.

Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński podkreślił, że do zwycięstwa jego opcji politycznej, „obok potrzeby mobilizacji, wiary, determinacji, pracy jest także potrzeba dobrego zrozumienia tego, o co w tej chwili chodzi". – Chodzi o to, by w Polsce nie wrócił system Tuska – wyjaśnił wicepremier.

– Tusk ma wokół siebie wielu gamoni, ale sam takim gamoniem zupełnie nie jest; wie, co robi, gdzie stoją konfitury, wie dobrze – dodał Jarosław Kaczyński, który wskazał, że po 1989 r. przez kilkanaście lat trwał wielki rabunek polskiego mienia.

– Oczywiście była zmiana systemu, uwolnienie inicjatywy gospodarczej Polaków, ale ten system, mający także wiele zewnętrznych powiązań, w pewnym momencie się zachwiał. Trzeba go było odbudować. I Tusk podjął się tego zadania. I dobrze zrozumiał, co to znaczy odbudować ten system, co jest rzeczą podstawową, co musi być zapewnione. Otóż po pierwsze musi być zapewnione to, że ci, którzy po 1989 r., a niekiedy nawet wcześniej, zaczęli rabować nasz kraj, mieli to prawo do rabunku w dalszym ciągu – stwierdził prezes PiS.

OLBRZYM SIĘ OBUDZIŁ?

– Dzisiaj następuje wielka zmiana – ten moment to sygnał wielkiego polskiego odrodzenia. Tej siły już nic nie zatrzyma, olbrzym się obudził; zmiana jest nieuchronna – mówił w niedzielę przewodniczący PO Donald Tusk, inaugurując „Marsz Miliona Serc" w Warszawie.

W niedzielę w samo południe na Rondzie Dmowskiego w Warszawie zebrali się uczestnicy zainicjowanego przez szefa PO „Marszu Miliona Serc".

– Niemożliwe stało się możliwym. Widzę to morze serc. Kiedy widzę te setki tysięcy uśmiechniętych twarzy, to dobrze czuję, że przychodzi ten przełomowy moment w historii naszej ojczyzny – powiedział szef PO Donald Tusk, inaugurując marsz.

– Tej siły już nic nie zatrzyma. Tak jak powiedziałem, ten olbrzym się obudził. Niech tam nikt u góry nie ma złudzeń w szeregach władzy. Ta zmiana jest nieuchronna, na lepsze – przekonywał lider Platformy.

Tusk zaznaczył, że kiedy zapraszał całą Polskę na „Marsz Miliona Serc", to miał w sercu jedną szczerą intencję – że „to jest ten moment, kiedy będzie można znowu myśleć serio o pojednaniu, o tym, że mogą się spotkać umysły, serca, polskie rodziny, polskie miasta i wsie niezależnie od poglądów".

– Jest dla mnie wielką radością, takim publicznym szczęściem, że jesteśmy tu dzisiaj wszyscy razem. Chcę pozdrowić tych, którzy podjęli swoją robotę, swoje działania i są dzisiaj gdzie indziej – liderów innych demokratycznych partii politycznych: (szefa PSL) Władysława Kosiniaka-Kamysza i (lidera Polski 2050) Szymona Hołownię – robią swoją dobrą pracę dzisiaj. Pozdrówcie ich serdecznie – powiedział szef PO.

Lider Platformy pozdrowił też i podziękował byłemu prezydentowi Lechowi Wałęsie, Komitetowi Obrony Demokracji oraz Strajkowi Kobiet. – Chcę podziękować wszystkim dziewczynom, które pokazały nam, facetom, jak się walczy – zaznaczył szef PO.

Prezydent Warszawy, wiceprzewodniczący PO Rafał Trzaskowski, przemawiając do zebranych, wskazywał, że „idziemy dzisiaj w tym marszu po zwycięstwo w wyborach za dwa tygodnie, ale tak naprawdę to tylko początek, dlatego że idziemy w tym marszu po zupełnie nową Polskę".

Kolejny przemawiał lider Agrounii Michał Kołodziejczak, który podkreślił, że choć uczestnicy marszu przychodzą z różnych stron, to mają oni wspólny cel, którym jest Polska. – To wy jesteście właścicielami Polski, a nie jakaś partia, która teraz rządzi i zaczęło jej się wydawać, że Polska jest jej własnością. Tak nie jest. Nigdy na to nie pozwolimy, bo Polska należy do nas. Polska należy do was. To wy sobie na nią zapracowaliście. I zbudowaliście Polskę swoją ciężką pracą każdego dnia, dlatego Polska jest waszą własnością i nigdy o tym nie zapominajcie – mówił Kołodziejczak.

Wicemarszałek Sejmu, współprzewodniczący Nowej Lewicy Włodzimierz Czarzasty podkreślił, że jest na marszu, bo uważa, że opozycja powinna ze sobą współpracować. – Jestem tutaj, bo uważam, że po wyborach opozycja stworzy wspólny rząd – powiedział, dodając, że stworzy go Trzecia Droga, Koalicja Obywatelska i Lewica.

Europoseł Robert Biedroń w swoim wystąpieniu wskazywał, że „to kobiety wygrają te wybory". Zwrócił się do Polek z przesłaniem: – Wiem, co czujecie, kiedy widzicie nienawiść. Wiem, co czujecie, kiedy rządzący podnoszą na was ręce. Ale dzisiaj nasz strach, wasz strach, musi zwyciężyć. Wasze prawa muszą dzisiaj stać się naszą siłą. Wasza determinacja musi się stać naszą siłą 15 października. Musimy pogonić ten rząd – mówił. – Dziewczyny, idźcie na wybory! – zaapelował Biedroń.

Wedle warszawskiego ratusza w kulminacyjnym momencie w marszu uczestniczyło około milion osób.

Wcześniej Policja nieoficjalnie podała, że na rondzie Dmowskiego, gdzie rozpoczął się „Marsz Miliona Serc", było 60 tysięcy osób. Według tych szacunków, ok. godziny 12 na trasie przemarszu było do 100 tysięcy osób. **ŹRÓDŁO: PAP**

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl b6bda08ef2

Pijani kierowcy są niebezpieczni, bo za nic mają bezpieczeństwo swoje i życie innych. Teraz batem na nich mają być jeszcze bardziej restrykcyjne przepisy. Pytanie tylko, czy zaostrzenie prawa coś da?

fot. policja

— Codziennie wykonujemy ok. 1300 kontroli w naszym województwie i zatrzymujemy średnio ok. 10 kierowców pod wpływem alkoholu — zauważa asp. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie.

OSTRE SMAGANIE PIJAKÓW ZA KIEROWNICĄ

Rocznie policja zatrzymuje w Polsce ponad sto tysięcy pijanych kierowców. W całym kraju w ubiegłym roku zatrzymano 104467 nietrzeźwych kierujących, a dwa lata temu — 101 892. Liczba ta od lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Jednak pijani za kółkiem są ogromnym zagrożeniem. Za nic mają swoje życie, ale też innych.

Od 1 października zaczęły obowiązywać bardziej restrykcyjne przepisy związane z jazdą pod wpływem alkoholu.

> 28 MAJA TEGO ROKU 37-LETNI PIJANY KIEROWCA NA DRODZE KRAJOWEJ NR 9 STRACIŁ KONTROLĘ NAD SWOIM MERCEDESEM, ZJECHAŁ NA PRZECIWNY PAS RUCHU I ZDERZYŁ SIĘ Z AUTEM, KTÓRYM PODRÓŻOWAŁO SZEŚĆ OSÓB. ZGINĘŁO 5 Z NICH.

CO SIĘ ZMIENIŁO?

Otóż teraz za kierowanie w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila) ma być orzekana kara pozbawienia wolności do lat 3 (do tej pory była grzywna, kara ograniczenia wolności albo kara pozbawienia wolności do 2 lat). Do tego dochodzi oczywiście jeszcze zakaz kierowania pojazdami na okres nie krótszy niż 3 lata.

Co ważne, od minionej niedzieli wzrosły kary za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości, w wyniku którego doszło do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanych albo ze skutkiem śmiertelnym. Dotychczas kara wynosiła od 2 do 12 lat. Teraz za spowodowanie wypadku z ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu kara będzie wynosić od 3 do 16 lat kary więzienia. A w przypadku wypadku śmiertelnego od 5 do 16 lat pozbawienia wolności.

Do tej pory się zdarzało, że sprawcy wypadków się tłumaczyli, że w chwili wypadku byli trzeźwi, ale po zdarzeniu, chcąc rozładować tzw. stres wypadkowy, wypili piwo czy setkę wódki. To była ich linia obrony. Teraz takie tłumaczenie na nic się zda, bo będzie się liczył tylko wynik badania stanu trzeźwości tuż zdarzeniu.

W ubiegłym roku z winy pijanych kierujących tylko samochodami osobowymi zginęły w kraju 134 osoby. A w sumie wszyscy pijani kierowcy doprowadzili do 1415 wypadków, w których zginęły 172 osoby (łącznie we wszystkich wypadkach zginęło 1896 osób).

TO PLAGA NA DROGACH

Od początku tego roku do końca sierpnia policjanci na Warmii i Mazurach zatrzymali 2244 nietrzeźwych kierowców (rok temu w tym samym okresie — 2540). Z tego 1201 kierowców miało w organizmie powyżej 0,5 promila alkoholu.

— Mimo pewnego spadku nietrzeźwi kierowcy cały czas są problemem. Codziennie wykonujemy ok. 1300 kontroli w naszym województwie i zatrzymujemy średnio ok. 10 kierowców pod wpływem alkoholu — zauważa asp. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie.

Pijani za kółkiem są wielkim zagrożeniem. Od początku roku do końca sierpnia nietrzeźwi kierowcy spowodowali na Warmii i Mazurach 39 wypadków. W ub.r. w tym samym okresie aż 62.

Kierowcy, którzy tracą prawo jazdy za jazdę po pijanemu, chcąc odzyskać uprawnienia, muszą przejść kurs reedukacyjny związany z problematyką alkoholową. Czym tłumaczą, że jechali po alkoholu?

— Zwykle swoją nieświadomością — mówi Marcin Kiwit, egzaminator nadzorujący w olsztyńskim WORD, który prowadzi takie zajęcia dla kierowców. — Tłumaczą, że byli np. na imprezie rodzinnej, następnego dnia wsiedli za kierownicę, bo wydawało im się, że już mogą kierować.

Ale po co tak ryzykować? Dziś bez problemów można kupić alkotesty i sprawdzić stan trzeźwości.

— Tu najlepszą zasadą jest po prostu nie wsiadać za kierownicę następnego dnia — uważa Marcin Kiwit. — Jeżeli sięgamy po alkotest, to znaczy, że mamy świadomość, że nas stan może nie pozwalać jeszcze na prowadzenia auta. Mamy wątpliwości, a to znaczy, że nie powinniśmy jechać. Nie zapominajmy też, że poza samym wskazaniem alkotestu jest jeszcze kwestia samopoczucia. Nasze reakcje mogą spóźnione, sprawność psychomotoryczna obniżona, co może prowadzić do niewłaściwej oceny sytuacji na drodze.

PIJANY STRACI AUTO

Jednak prawdziwym batem na pijaków za kierownicą ma być konfiskata aut. Przepisy dotyczące konfiskaty samochodu lub przepadku jego równowartości miały wejść w życie pod koniec 2023 roku. Termin został jednak przesunięty i obecna data wejścia w życie zmian to 14 marca 2024 roku.

CO ZAKŁADA PRAWO?

W myśl przepisów przepadek auta będzie możliwy, gdy kierowca będzie miał co najmniej 1,5 promila lub jeśli spowodował wypadek, mając we krwi więcej niż 1 promil alkoholu.

W przypadku gdyby sprawca prowadziłby pojazd stanowiący własność jego pracodawcy, to sąd orzekałby nawiązkę w wysokości co najmniej 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Jeśli nie dojdzie do wypadku, sąd może odstąpić od orzeczenia przepadku, jeżeli zachodzi wyjątkowy wypadek uzasadniony szczególnymi okolicznościami.

Konfiskata nie obejmie też pojazdów niemechanicznych. To oznacza, że pijani rowerzyści nie stracą swoich jednośladów, które nierzadko są warte więcej niż samochód.

Dodatkowo sąd będzie mógł orzec przepadek pojazdu kierowcy, który spowoduje wypadek, mając od 0,5 do 1 promila. Jednak tu decyzja będzie należała do sędziego. Co to oznacza? Można przypuszczać, że sprawca z dobrą opinią, który ma nieco ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie i spowoduje wypadek, w którym poszkodowani odnieśli niegroźne obrażenia, zyska szansę na łagodniejszy wymiar kary i nie straci swojego auta.

A co, gdy pojazd nie stanowi wyłącznej własności sprawcy albo po wypadku nadaje się już tylko do kasacji? Wówczas orzekany będzie przepadek równowartości pojazdu określonej w polisie ubezpieczeniowej, a w razie jej braku – średniej wartości rynkowej. Podobnie będzie w przypadku, gdy kierowca jechał nieswoim autem. Konfiskata zostanie zamieniona na grzywnę w wysokości aktualnej wartości rynkowej pojazdu.

CZY KARY PODZIAŁAJĄ?

Czy zaostrzenie przepisów odstraszy przed wsiadaniem po alkoholu za kierownicę?

— Jako policja zawsze pozytywnie reagujemy na każdą zmianę przepisów, która ma wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa, ale jak będzie, to zobaczymy już po wejściu przepisów w życie — mówi asp. Markowski.

Zdaniem egzaminatora nadzorującego WORD w Olsztynie zaostrzenie przepisów powinno podziałać na wyobraźnię kierowców.

— Badania pokazują, że jesteśmy świadomym społeczeństwem, jeżeli chodzi o alkohol, że nie wolno kierować po pijanemu — zauważa Marcin Kiwit. — A o zmianie nawyków może zadecydować profilaktyka, edukacja, która przekłada się na świadomość naszych działań, ale też strach i kara. To powinno przemawiać do świadomości kierowców.

Konfiskata aut nie jest tylko polskim pomysłem na walkę z pijakami za kierownicą. W wielu krajach w Europie funkcjonuje takie rozwiązanie, choć tam można stracić auto nie tylko za alkohol, ale też za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 50 km/h, brak OC, kradzież paliwa na stacji (jak w Finlandii) czy nadmierny hałas pojazdu (jak w Szwajcarii). Jeśli idzie konkretnie o alkohol, to takie przepisy obowiązują od ub.r. na Łotwie. Prawo dopuszcza konfiskatę aut pijanym kierowcom również we Włoszech i Francji.

ANDRZEJ MIELNICKI

eprasa.pl b6bda08ef2

DWOREK Z SZANSĄ NA DRUGIE ŻYCIE?

Zabytkowy dworek Beliana na olsztyńskim Tracku przechodzi modernizację. Pojawił się już nowy dach, a niedługo przyjdzie czas na kolejną modernizację. Czy prace mają związek z planowaną w pobliżu budową wiaduktu?

Nadszedł czas, aby ratować dworek Beliana na Tracku. Budynek od lat niszczeje i wymaga kapitalnego remontu. Teraz ma się to zmienić. W 2022 roku usunięto przybudówki, które dobudowano w czasach PRL. Następnie odgruzowano wnętrze, a teraz fachowcy kładą dach, by uchronić obiekt przed dalszą degradacją.

— 12 kwietnia 2023 roku zawarto umowę z wykonawcą wyłonionym w postępowaniu przetargowym na realizacje zadania „Remont dachu budynku przy ul. Trackiej 15 w Olsztynie zgodnie z projektem remontu i przebudowy z rozbiórką wtórnych przybudówek obejmujący zakres prac zabezpieczających obiekt". Zakres prac remontowych obejmuje roboty rozbiórkowe dachu i stopu oraz wykonanie stropu żelbetowego i nowej więźby dachowej wraz z pokryciem dachu nową dachówką z orynnowaniem. Termin zakończenia prac ustalono na 2 października 2023 roku. Wartość umowna zadania wynosi 713 394 zł brutto — tłumaczy Zbigniew Karpowicz, dyrektor Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie. — W kolejnych latach planowane jest wykonanie izolacji pionowej i poziomej przedmiotowego budynku. Decyzje dotyczące dalszych losów dworku Beliana leżą w gestii Prezydenta Olsztyna — dodaje Zbigniew Karpowicz.

Dworek Beliana w trakcie wymiany dachu

fot. Ada Romanowska

Ratowanie dworku to jedno. Zyska również okolica budynku. Ratusz rozpisał właśnie przetarg na wykonanie rewitalizacji zabytkowego parku na Tracku, który przylega do dworku Beliana.

— Przedsięwzięcie polega na sporządzeniu projektu rewaloryzacji terenu parku miejskiego z określeniem jego funkcji i podziału użytkowego. Projekt rewaloryzacji winien być dostosowany do współczesnych potrzeb, w oparciu o historyczne ukształtowanie terenu przy jednoczesnym poszanowaniu naturalnego charakteru przestrzeni. Zagospodarowanie terenu musi być powiązane z budynkiem dworu — napisano w specyfikacji przetargu. Oferty można składać do 3 października.

Przypomnijmy, że dworek na Tracku należał do polskiej rodziny szlacheckiej Grzymałów, a następnie do niemieckiej rodziny Belianów. Na Tracku urodził się Oskar Belian, który był niemieckim urzędnikiem, burmistrzem Olsztyna od 1877 roku, a następnie w latach 1903-1908 — jego nadburmistrzem. Rządził miastem ponad trzy dekady i do dziś w rankingu burmistrzów i prezydentów Olsztyna jest to absolutny rekord. Za jego rządów Olsztyn nabrał cech nowoczesnego, średniego miasta i co do ważności stał się drugim po Królewcu miastem Prus Wschodnich.

Jednak Belian aktywnie zwalczał wszelkie przejawy polskości w Olsztynie. — Równocześnie Belian działał na rzecz germanizacji Olsztyna. Został burmistrzem z nadania Berlina, który docenił jego antypolskie i antykatolickie nastawienie. Był członkiem Hakaty, organizacji, której misją było zwalczanie „najgroźniejszego wroga niemieckiego honoru: Polaków" — czytamy na ratuszowej stronie visit.olsztyn.eu

Po II wojnie światowej, aż do początku lat 90. w dworku siedzibę miało Państwowe Gospodarstwo Rolne. Urządzono tu mieszkania zakładowe. Potem budynek przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa i kilka lat mieściły się tam mieszkania socjalne. W 2007 roku dworek Beliana przejęło miasto. I w sumie od tego czasu mówi się o jego remoncie.

DWOREK NA ODLUDZIU

Problemem zabytku jest jego peryferyjna lokalizacja. Choć znajduje się w granicach miasta, to leży na zupełnym odludziu. Brakuje do niego drogi. Co prawda, za pieniądze z Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego powstało ponad sto metrów utwardzonej jezdni, ale prowadzi ona od zamkniętego dla samochodów mostku kolejowego zupełnie donikąd.

Teraz sytuacja może się zmienić, bo w pobliżu dworku zostanie wybudowany wiadukt. Olsztyn dostał na ten cel 5 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych, a całe zadanie ma wartość niemal 8,5 mln zł. Radni musieli zmieniać budżet, żeby dodać brakujące środki. Jest więc szansa, poza łatwiejszym dostępem komunikacyjnym dla mieszkańców, również na nowe inwestycje.

Prezydent Piotr Grzymowicz od samego początku podkreślał, że największą rolę w inwestycji odgrywa dworek Beliana i okoliczne nieruchomości, do których dojazd jest teraz utrudniony.

— Projekt powstał w związku z brakiem bezpośredniego dojazdu od ul. Trackiej do kilku posesji na Tracku — zauważał prezydent w trakcie podpisywania umowy z wykonawcą. — Na razie do tych nieruchomości oraz dworku Beliana można się dostać tylko kładką nad torami. A ta jest przeznaczona dla pieszych, choć kierowcy niejednokrotnie łamią ten przepis.

Wiadukt zastąpi istniejącą w tym miejscu od 1983 roku kładkę. Jej konstrukcja jest w bardzo złym stanie technicznym. Poza tym nie spełnia parametrów pozwalających na dopuszczenie po niej ruchu pojazdów. Wiadukt ma mieć ok 36 metrów rozpiętości i 30 ton nośności. Na czas budowy powstanie kładka tymczasowa. Dodatkowo powstanie fragment jezdni: ok. 10 metrów do ul. Trackiej i 60 metrów w kierunku południowym.

— Umowa na wykonanie wiaduktu na Tracku dotyczy sporządzenia dokumentacji projektowej oraz wykonania robót budowlanych. Termin na sporządzenie dokumentacji wynosi 15 miesięcy od podpisania umowy, tj. od 02.09.2022 roku. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę wykonawca będzie miał kolejne 15 miesięcy na wykonanie wiaduktu — podkreśla Małgorzata Babilec ze ZDZiT w Olsztynie. — Zgodnie z przyjętą koncepcją nowy obiekt będzie posiadał dwie jezdnie oraz jednostronną ścieżkę pieszo-rowerową. Konstrukcja będzie podparta trzema przęsłami. Powstaną nowe drogi dojazdowe łączące lokalny układ komunikacyjny z nowym wiaduktem. Od strony północnej droga będzie się łączyła z ul. Tracką, tworząc skrzyżowanie trójwlotowe. W kierunku południowym będzie przebiegała prostopadle do linii kolejowej i łączyła się z istniejącą drogą utwardzoną.

ADA ROMANOWSKA

REKLAMA

komunikat

Olsztyn, 25 września 2023 r.

WIN-II.7840.2.27.2023

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2023 r., poz. 1786, ze zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2023 r., poz. 775)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora, PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z siedzibą w Warszawie, zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę dla zamierzenia budowlanego pn. **Rozbudowa i przebudowa linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk-Korsze wraz z elektryfikacją, etap B4: stacja Korsze od km 200+100 do km 203+800 w ramach zadania „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Ełk – Korsze wraz z elektryfikacją"** w zakresie:

- przebudowy, budowy i rozbiórki torów, rozjazdów, odwodnienia powierzchniowego i wgłębnego,
- przebudowy i budowy linii kablowych i urządzeń sterowania ruchem,
- budowy sieci trakcyjnej wraz z zasilaniem i sterowaniem,
- budowy, przebudowy, remontu i rozbiórki obiektów inżynieryjnych (przepustów),
- rozbiórki i budowy nowej sieci i urządzeń elektroenergetycznych nN i SN wraz z oświetleniem terenu,
- budowy i przebudowy energetycznych linii potrzeb nietrakcyjnych,
- budowy systemu sterowania odłącznikami sieci trakcyjnej,
- przebudowy i budowy sieci telekomunikacyjnych,
- przebudowy i budowy układów drogowych oraz przejazdów kolejowych wraz z przepustami pod drogami,
- budowy i rozbiórki obiektów kubaturowych,
- rozbiórki istniejących i budowy nowych peronów nr 1 i 2 przy linii kolejowej nr 38,
- budowy kanalizacji deszczowej związanej z odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych z urządzeń technicznych systemem odwodnienia układu torowego wraz z budową urządzeń do odbioru wody,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji z sieciami wodociągowymi i kanalizacyjnymi,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji z sieciami gazowymi, energetycznymi, teletechnicznymi oraz inną infrastrukturą techniczną naziemną i podziemną,
- przebudowy i zabezpieczenia kolizji obiektów kubaturowych i inżynieryjnych.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

- jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0024 Olszynka, dz. nr: 229/1, 218/7, 226/1;
- jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0011 Glitajny, dz. nr 246/2;
- jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0002 Błogoszewo, dz. nr: 202, 17/1;
- jedn. ewid. 280804_4 Korsze – miasto, obręb 0002, dz. nr: 390/7, 390/2, 390/8, 521, 522, 493, 225, 390/4, 390/5, 390/6, 288, 505/1, 504/1, 502/7, 498/1, 426/4, 431, 432/1, 432/2, 433/1, 434/1;
- jedn. ewid. 280804_4 Korsze – miasto, obręb 0001, dz. nr: 99/10, 99/9, 99/8, 99/2, 99/11, 112, 116/51, 116/38, 116/42, 99/3, 99/4, 73, 97/1, 72/5, 61, 59/2, 58, 2;
- jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0026 Piaskowiec, dz. nr:. 75/1, 75/2, 74;
- jedn. ewid. 280804_5 Korsze – obszar wiejski, obręb 0012 Głowbity, dz. nr: 14, 26.

Wobec powyższego informuje się, że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, można w terminie 7 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, pokój 329, w godzinach 12.00-15.00 po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 5232 538 (w godzinach 12.00-15.00), (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, a także poprzez platformę e-Obywatel **https://obywatel.gov.pl/ePUAP**.
Nieskorzystanie z ww. praw nie wstrzymuje wydania po wskazanym terminie przez właściwy organ decyzji kończącej postępowanie administracyjne w I instancji w przedmiotowej sprawie.

114723otbr-a -P

eprasa.pl b6bda08ef2

ALIOR BANK

konto z Alior Pay

Z Alior Pay
KONTO
I KARTA

za 0 zł
przez rok!

COFAJ PŁATNOŚCI Z ALIOR PAY
W ALIOR MOBILE NA 30 DNI
ZA DARMO. RRSO: 7,9%

www.aliorbank.pl

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla limitu kredytowego Alior Pay (dalej: limit) w promocji „Powroty za mniej" wynosi 7,9%, całkowita kwota limitu (bez kredytowanych kosztów): 2700 zł, całkowita kwota do zapłaty: 2821,31 zł, oprocentowanie stałe: 8,91%, całkowity koszt limitu: 121,31 zł (w tym odsetki: 121,31 zł, miesięczna prowizja za spłatę kwoty transakcji Alior Pay w ratach: 0 zł, tj. 0 zł rocznie, przy założeniu, że klient realizuje 1 transakcję Alior Pay w wysokości 2700 zł w dniu zawarcia umowy o przyznanie limitu i spłaci ją w 11 ratach miesięcznych, w tym 10 równych rat w wysokości 256,49 zł, ostatnia rata: 256,41 zł). Decyzja o przyznaniu limitu i jego wysokość zależą od zdolności kredytowej klienta. Kalkulacja dokonana na 1.10.2023 r. na reprezentatywnym przykładzie. Warunkiem skorzystania z ww. promocji jest zawarcie w okresie jej trwania umowy o limit. Aby zawrzeć umowę o limit, należy posiadać w Alior Banku konto osobiste w PLN oraz aplikację Alior Mobile. W promocji „Lepiej z Alior Pay" nie naliczymy miesięcznych opłat za prowadzenie konta osobistego i obsługę karty debetowej przez 12 miesięcy po zawarciu umowy o limit. Ww. promocje obowiązują od 1.10.2023 r. do 31.01.2024 r. Regulaminy powyższych promocji, informacje o limicie, regulaminy kont, kart debetowych i kanałów elektronicznych, Taryfa opłat i prowizji dla Klientów Indywidualnych oraz słownik usług reprezentatywnych dostępne są w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.

13423otba-a-M

W NIDZICY POWSTANIE BRYGADA ZMECHANIZOWANA

— Powołanie jednostki to jest też olbrzymi impuls dla powiatu nidzickiego. Mówię w kategoriach gospodarki lokalnej, ale też chciałbym zwrócić uwagę na czysto ludzki aspekt tej sprawy — powiedział minister Mariusz Błaszczak, który o powołaniu jednostki poinformował na nidzickim zamku.

Szef resortu obrony Mariusz Błaszczak podczas spotkania na zamku w Nidzicy ogłosił powstanie w tym mieście jeszcze w tym roku jednostki wojskowej. — To będzie Brygada Zmotoryzowana. Pozyskaliśmy nieruchomość dzięki dobrej współpracy z Lasami Państwowymi, z Ministerstwem Rolnictwa mamy nieruchomość, która będzie stanowiła miejsce, na którym powstanie jednostka wojskowa w tym roku. To jest bardzo realne — mówił minister Mariusz Błaszczak i podał przykład Olecka, gdzie także powołano niedawno nową jednostkę wojskową.

Fot. facebook.com/arturhenrykchojecki

Mariusz Błaszczak (z prawej) podkreślił, że powołanie jednostki w Nidzicy będzie też ważne dla gospodarki lokalnej

— W Olecku wiosną tego roku na spotkaniu, takim jak dziś w Nidzicy, ogłosiłem powstanie jednostki wojskowej. I jednostka wojskowa w Olecku już jest. Są żołnierze z I Mazurskiej Brygady Artylerii. Co więcej, w sierpniu tego roku była pierwsza w historii przysięga w Olecku żołnierzy, którzy pochodzą z Olecka, z tego powiatu i z woj. warmińsko-mazurskiego. Bardzo się z tego cieszę i liczę, że również z Nidzicy i powiatu nidzickiego będzie bardzo wielu chętnych do służby w wojsku polskim — podkreślił minister.

Szef MON zwrócił się do uczestników spotkania, by zachęcali młodych ludzi do wstąpienia do wojska. — Naprawdę warto. Warunki są bardzo dobre, uposażenie wynosi 4960 zł. To pierwsze uposażenie szeregowego wojska polskiego. To punkt startu, potem może być tylko lepiej. To wielka szansa zarówno dla rozwoju osobistego każdego żołnierza, jak i wielka szansa dla bezpieczeństwa naszej ojczyzny, Polski — zaznaczył szef resortu obrony.

Jak dodał, powołanie jednostki to jest też olbrzymi impuls dla powiatu nidzickiego. — Mówię w kategoriach gospodarki lokalnej, ale też chciałbym zwrócić uwagę na czysto ludzki aspekt tej sprawy — wskazał Mariusz Błaszczak i przypomniał, że podczas spotkań z żołnierzami w Olecku pytał ich, co robili przed służbą wojskową. — Wielu z nich wróciło z emigracji, służą w wojsku polskim, są młodzi, założą rodziny, będą mieli dzieci, dzieci będą chodzić do szkół. (...) Oznacza to, że osiądą na stałe, zapuszczą korzenie tu, w Nidzicy, a więc same korzyści dla samorządu lokalnego; miasto będzie się rozwijać — podkreślił.

Przed spotkaniem w Nidzicy szef MON wraz z Dowódcą Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych gen. Wiesławem Kukułą odwiedził żołnierzy uczestniczących w ćwiczeniu Route 604 na Drogowym Odcinku Lotniskowym (DOL) drogi wojewódzkiej nr 604 pomiędzy Nidzicą i Wielbarkiem.

Zakończone w piątek ćwiczenie ROUTE 604 miało na celu przećwiczenie procedur lądowania i startu samolotów wojskowych na drodze publicznej, aby w razie sytuacji kryzysowej umożliwić lotnictwu operowanie nawet po zniszczeniu macierzystej bazy.

Poza F-16 w ćwiczeniu udział wzięły także MiGi-29 oraz Su-22 z 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego, a także transportowce – C-295 Casa i M-28 z 3. Skrzydła Lotnictwa Transportowego oraz samoloty szkolno-treningowe M-346 z 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego.

— Nadrabiamy zaległości. Przygotowujemy Wojsko Polskie do tego, żeby mogło odstraszać agresora realnie. Dziś mogliśmy podziwiać kunszt naszych pilotów – pilotów samolotów F-16 i samolotu Bielik. Nasi piloci muszą ćwiczyć swoje umiejętności lądowania i startu w takich warunkach. Będziemy wykorzystywać w wielu miejscach naszego kraju drogowe odcinki lotniskowe. Wzmacniamy zdolności obronne i gotowość sił powietrznych do tego, żeby mogły działać wtedy, kiedy będzie taka potrzeba. To inwestycja w nasze bezpieczeństwo — mówił szef MON.

Ćwiczenie zakończyło się w piątek, 29 września, natomiast wspomniany odcinek drogi wojewódzkiej nr 604 o długości ok. 3 km pomiędzy miejscowościami Ruskowo a Przeździęk Wielki (odcinek drogi Nidzica – Wielbark) będzie całkowicie zamknięty dla ruchu do 3 października. (PAP)

AGNIESZKA LIBUDZKA

fot. Tomasz Waszczuk/PAP

Poza F-16 w ćwiczeniu ROUTE 604 udział wzięły także MiGi-29 oraz Su-22

16 Dywizja Zmechanizowana jest największym wojskowym związkiem taktycznym w kraju. Formacja cały czas jest rozbudowywana. Powstają nowe jednostki, rozrastają się już istniejące. Obecnie dywizja liczy ponad 11 tys. żołnierzy.

eprasa.pl b6bda08ef2

KIEDY RUSZY BUDOWA KĄPIELISKA?

Już niedługo w Elblągu ma ruszyć budowa kąpieliska miejskiego. Elbląski samorząd zdobędzie brakujące na ten cel pieniądze, emitując obligacje komunalne. Elbląscy radni zdecydowali o emisji obligacji komunalnych na kwotę 32 mln złotych.

Inwestycja związana z budową kąpieliska miejskiego przy ul. Spacerowej ma kosztować ok. 90 mln zł. 65 mln zł Elbląg otrzymał w ramach rządowego dofinansowania, pozostała kwota ma być uzyskana przy pomocy emisji obligacji komunalnych. Dzięki nim samorząd wcześniej spłaci swoje zobowiązania, a pieniądze uzyskane wskutek zmniejszenia spłaty rat kapitałowych zostaną przeznaczone na wydatki związane z budową basenu.

— Jestem rozdarty w głosowaniu nad tą uchwałą. Z jednej strony przyczynia się ona do tego, by zadłużać dalej miasto, z drugiej strony dobrze wiemy, jak bardzo potrzebne są te obligacje, aby realizować inwestycję budowy basenu. Uważam, że projekt przedstawiony przez prezydenta, który dostał 65 mln zł rządowego dofinansowania, byłby realny do zrealizowania i zabezpieczający potrzeby mieszkańców. Dziś wiemy, że projekt budowy basenu wynosi już 90 mln i jest moim zdaniem przeinwestowany i niezbyt ładny. Dużo betonu w tym projekcie. Dlatego wstrzymam się od głosu i nie będę ani „za" ani „przeciw" — powiedział podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Elblągu radny Rafał Traks.

— Dostaliśmy 65 mln zł dofinansowania i jestem za to wdzięczny. Ale popatrzmy na finanse — o 307 mln zł w ostatnich trzech latach zmniejszyły się dochody samorządu w ostatnich latach. Mamy więc ok. 200 mln złotych mniej dochodów własnych. Gdyby nam tych pieniędzy nie zabrano, to byśmy nie gadali o obligacjach. Trzeba naprawdę dużo złej woli, aby nie widzieć, jak w górę poszła inflacja, jak w górę poszły ceny materiałów budowlanych. Przypomnę tylko, że modernizację szpitala zaczynaliśmy z budżetem 50 mln zł, a skończyliśmy na 90 mln. Nie dlatego, że tak źle poszła inwestycja, ale dlatego, że ceny tak poszły w górę. Podobnie jest z basenem. Projekt basenu został zaktualizowany i dostosowany do aktualnych cen. Przetarg pokazał, że potrzeba 32 mln złotych, aby podpisać umowę z wykonawcą. Wszyscy mieszkańcy albo prawie wszyscy ciągle pytali: „Kiedy będzie basen?". Dziś robimy basen, nie zwiększamy zadłużenia, przedłużamy płatność o dwa lata. Byłbym złym prezydentem, gdybym takiej nagrody finansowej w postaci darmowych, bo niezwrotnych 65 mln zł nie chciał wykorzystać. To są pieniądze na rzecz, której domagają się mieszkańcy. Nie rozumiem pana rozdarcia — odpowiedział radnemu Witold Wróblewski.

Tak ma wyglądać nowe kąpielisko w Elblągu

fot. UM Elbląg

— Dylematu z głosowaniem nie mam, ale mam inny dylemat. Inwestycje, jak kraj długi i szeroki, w każdym samorządzie wspiera się poprzez kredyty, obligacje, generalnie instrumenty dłużne. Nie ma takiego samorządu, który tak doniosłe rzeczy, w okolicy 100 mln zł, robi z własnych środków. Należy natomiast odczarować sformułowanie „rolowanie długu". Chodzi tu o przedłużenie wykupu obligacja o 2 lata, nieuruchamianie tego długu przez najbliższe 2 lata. Zastanówmy się nad kosztami tej operacji. Koszty tej operacji to jest sprawa między 6 a 8 mln zł. Należy zastanowić się, z czego mogłoby być to pokryte, tak żeby mechanizm był bezkosztowy? Dane z ostatniego wydania obligacji i poradzenia sobie z obsługą tych obligacji wskazują na to, że nieomal cała ta kwota została zaoszczędzona z nadpłacania kredytu w ostatnich latach. Jeżeli w następnych latach postąpimy podobnie jak poprzednio — a mianowicie nadpłacimy nasze długi, to operacja, nad którą się zastanawiamy, będzie niemal bezkosztowa — wyjaśnił radny Paweł Fedorczyk.

— W budżecie Miasta Elbląg na 2023 r. zaplanowano emisję obligacji komunalnych w wysokości 32.000.000 zł. Proponowana emisja obligacji komunalnych zapewni środki na wcześniejszy wykup obligacji zaplanowanych do spłaty — 10 mln zł w 2024 r. oraz 22 mln zł w 2025 r. Środki finansowe uzyskane wskutek zmniejszenia spłaty rat kapitałowych zostaną przeznaczone na wydatki inwestycyjne, w tym na „Rewitalizację kąpieliska miejskiego w Elblągu". Obligacje zostaną wyemitowane w sześciu seriach, a wykup obligacji zostanie rozłożony na lata 2035-2036 z dwunastoletnią karencją spłaty. Obligacje komunalne w swej istocie spełniają funkcję kredytu, jednak są dla gminy korzystniejsze niż tradycyjny kredyt bankowy przede wszystkim z uwagi na swoją elastyczność w zakresie ustalenia terminów spłaty odsetek i wykupu obligacji, jak i określenia celów emisji, co jest zgodne z art. 89 ust. 1 pkt 3 ustawy o finansach publicznych. Emisja obligacji nie wymaga przeprowadzenia procedury zamówień publicznych w zakresie przetargu, co daje samorządowi swobodę wyboru banku (organizatora emisji). Instrument ten daje możliwość określenia takich terminów wykupu, które zapewniają bezpieczeństwo w zakresie płynności finansowej budżetu. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż Gmina Miasto Elbląg zachowa płynność finansową we wszystkich latach trwania emisji i gwarantuje bezpieczną spłatę całego zobowiązania — czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Przypomnijmy, że koncepcja rewitalizacji basenu przygotowana została w 2016 roku, natomiast dokumentacja projektowa w roku 2017, aktualizacja dokumentacji nastąpiła w 2023 roku. Główna niecka basenowa, brodzik dla młodszych dzieci, pięć zjeżdżalni wodnych, zespół boisk rekreacyjnych, plac zabaw dla dzieci oraz trawiasta strefa wypoczynkowa to najważniejsze elementy otwartego miejskiego kąpieliska, które powstanie przy CRW Dolinka w Elblągu. **EG**

eprasa.pl b6bda08ef2

PRZED SZCZYTEM W GRENADZIE — PODSUMOWANIA I PLANY KOMISJI

W przededniu Szczytu Trzeciej Europejskiej Wspólnoty Politycznej Komisja Europejska podsumowuje osiągnięcia i precyzuje obszary działania na rzecz Europy bardziej odpornej, konkurencyjnej i zrównoważonej. A spotkanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej odbędzie się już 5 października 2023 r. w pięknej Alhambrze.

fot. Wikipedia

Spotkanie Europejskiej Wspólnoty Politycznej odbędzie się już 5 października 2023 r. w Alhambrze

10 i 11 marca 2022 r., wkrótce po rozpoczęciu rosyjskiej wojny przeciwko Ukrainie, która wstrząsnęła międzynarodowym ładem, szefowie państw i rządów UE spotkali się w Wersalu. W deklaracji wersalskiej UE zobowiązała się do przyjęcia większej odpowiedzialności za swoje bezpieczeństwo, wzmocnienia zdolności obronnych oraz do podjęcia dalszych kroków w kierunku budowania europejskiej suwerenności, zmniejszenia zależności i opracowania nowego modelu wzrostu i inwestycji. Określono w niej szeroko zakrojony wspólny program mający na celu zwiększenie zdolności Europy do kształtowania bezpieczeństwa regionalnego i globalnego. Debata przywódców w Grenadzie dotyczyć będzie przyszłościowego podejścia do otwartej i strategicznej autonomii UE oraz realizacji priorytetowych celów polityki UE w nadchodzących latach. W wydanym kilka dni temu komunikacie Komisja podsumowała osiągnięcia oraz pozostałe wyzwania w zakresie budowania bardziej odpornej, konkurencyjnej i zrównoważonej gospodarki, ochrony obywateli UE oraz zagwarantowania im dobrobytu. To kolejny etap po deklaracji wersalskiej przyjętej przez przywódców UE 11 marca 2022 r.

GDZIE POTRZEBNA PRACA?

W komunikacie wskazano konkretne obszary, w których konieczne są dalsze wysiłki. Chodzi tu np. o stworzenie bardziej innowacyjnego i wzajemnie połączonego jednolitego rynku, zachowanie spójności wewnętrznej, wspieranie sojuszy z partnerami międzynarodowymi oraz kształtowanie potencjału UE jako gwaranta bezpieczeństwa dla obywateli i dla regionu. UE musi kontynuować działania na rzecz ograniczenia ryzyka, na jakie narażona jest jej baza ekonomiczna i przemysłowa, wzmocnienia tej bazy — przy jednoczesnym zapewnianiu ochrony bezpieczeństwa gospodarczego i wyjątkowego modelu społecznego.

OBRONA DLA TRWAŁEGO POKOJU

UE podjęła odważne kroki, aby zadbać o kwestie obrony i wzmocnić zdolności Europy w tym zakresie. Działa dla wzmocnienia jej potencjału jako gwaranta bezpieczeństwa. Przyjęcie w styczniu 2023 r. trzeciej wspólnej deklaracji z NATO znacznie wzmocniło partnerstwo strategiczne UE i NATO, rozszerzając je na nowe obszary współpracy, takie jak przełomowe technologie, klimat i obrona, a także przestrzeń kosmiczna. Za pośrednictwem inicjatyw takich jak trójtorowe podejście na rzecz zapewnienia Ukrainie 1 mln sztuk amunicji — UE podjęła bezprecedensowe, skoordynowane kroki w celu zwiększenia pomocy wojskowej i wsparcia zarówno wspólnych zamówień w dziedzinie obronności, jak i zwiększenia produkcji amunicji w ramach budżetu UE.

Wdrożenie Europejskiego Funduszu Obronnego (EFO) sprzyja innowacjom oraz realizacji opartego na współpracy podejścia w przemyśle obronnym UE, konieczne są jednak dalsze wysiłki na rzecz zwiększenia mobilności wojskowej w całej UE, wzmocnienia europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego oraz przeciwdziałania zagrożeniom cybernetycznym i hybrydowym. W Grenadzie Komisja przedstawi europejską strategię przemysłu obronnego, aby przygotować ramy przyszłej współpracy w dziedzinie obronności.

PRZECIW KRYZYSOWI KLIMATYCZNEMU

UE poważnie osłabiła kontrolę, jaką Rosja miała nad naszą gospodarką i nad naszym dostępem do energii. Było to możliwe dzięki zmniejszeniu popytu, zdywersyfikowaniu dostaw energii oraz przyspieszeniu procesu wprowadzania energii ze źródeł odnawialnych. W okresie od sierpnia 2022 r. do lipca 2023 r. państwa członkowskie zmniejszyły zapotrzebowanie na gaz o 17 proc.

Przekształcona dyrektywa w sprawie energii odnawialnej umożliwia państwom członkowskim wprowadzanie szybszych i prostszych zasad wydawania zezwoleń, co pozwoli na zwiększenie do 2030 r. udziału energii odnawialnej w całkowitym zużyciu energii w UE do 42,5 proc.

Dzięki REPowerEU Unia już dokonała dywersyfikacji znacznej części swoich dostaw energii, zmniejszając ilość rosyjskiego gazu rurociągowego z 50 proc. całkowitego importu gazu w 2021 r. do poniżej 10 proc. w 2023 r. Import ropy naftowej z Rosji spadł z 27 proc. do 6 proc., import węgla zaś znajduje się na poziomie zerowym. Oznacza to spadek z 46 proc. w 2021 r.

Jako priorytet powinny zostać potraktowane: reforma struktury rynku energii elektrycznej przyczyni się do integracji energii odnawialnej i zapewni dostęp do przystępnej cenowo energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych i niekopalnych. UE musi również poprawić wzajemne połączenia energetyczne na jednolitym rynku i zmodernizować swoje sieci. Nie można popadać w samozadowolenie.

SOLIDNA BAZA EKONOMICZNA

UE przedstawiła wniosek dotyczący aktu w sprawie surowców krytycznych, dzięki któremu poprawie ulegnie jej dostęp do bezpiecznych, zróżnicowanych, przystępnych cenowo i zrównoważonych dostaw surowców krytycznych. Mając na uwadze zwiększenie produkcji czystych technologii w UE, Komisja przedstawiła wniosek dotyczący aktu w sprawie przemysłu neutralnego emisyjnie, co jest zgodne z planem przemysłowym Zielonego Ładu. Europejski akt w sprawie chipów spowoduje, że inwestycje na szczeblu unijnym i krajowym wzmocnią potencjał w zakresie badań, rozwoju i produkcji półprzewodników w całej Europie. Poczyniono ponadto istotne kroki w kierunku stworzenia gospodarki cyfrowej promującej prawa i zasady ery cyfrowej ukierunkowanej na człowieka. Komisja kontynuowała realizację Europejskiego filaru praw socjalnych.

UE wyciągnęła wnioski z pandemii i działa na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa dostaw leków. Podjęła też dalsze działania zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego, zrównoważonego rozwoju i odporności w ujęciu globalnym.

W ramach europejskiej strategii bezpieczeństwa gospodarczego opracowywany jest wykaz technologii służących wytwarzaniu produktów podwójnego zastosowania. Ma on kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa gospodarczego, pozwalając ocenić zagrożenia dla bezpieczeństwa i ryzyko przecieków, jak również opracować środki łagodzące.

OPRAC. MMB

Twój głos się liczy! Zarejestruj się do 5 października i dołącz do trwającej zaledwie godzinę sesji online z innymi młodymi ludźmi, aby podzielić się swoimi pomysłami na temat zmian, które chcesz zobaczyć w sferze politycznej, gospodarczej, środowiskowej i bezpieczeństwa. Twoje pomysły przekazane zostaną polskim i europejskim decydentom — tak by każdy głos został usłyszany.

Projekt #2024Voices — 2024 Głosy organizowany jest przez brukselski think-tank Friends of Europe/Debating Europe. Wszystko w związku ze zbliżającymi się wyborami do Parlamentu Europejskiego — Friends of Europe/Debating Europe organizuje grupy fokusowe dla obywatelek i obywateli w wieku 18-40 lat z 7 krajów, w tym Polski.

Planowane są rozmowy na 4 tematy:
— klimat,
— bezpieczeństwo,
— gospodarka
— i demokracja.
Spotkania będą odbywały się online. Kto chciałby wziąć udział w debatach i dołączyć do wspólnego głosu Europejek i Europejczyków — warto już dziś zarejestrować się na stronie: debati.ng/44QVk3R. Więcej informacji można znaleźć na stronie: linkedin.com/feed/update/urn:li:activity:7110211199811604481.

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

eprasa.pl b6bda08ef2

FILMÓWKA ROZKRĘCA SIĘ W OLSZTYNIE

Na Warmii i Mazurach swoją filię będzie miała Gdyńska Szkoła Filmowa. O współpracę zadbał Warmińsko-Mazurski Zakład Doskonalenia Zawodowego w Olsztynie, który planuje warsztaty z filmu i fotografii oraz kierunek związany z wielkim ekranem.

Nie milkną echa po Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Przypomnimy, że debiutancki obraz Grzegorza Dębowskiego zdobył pięć nagród w konkursie głównym. Niemal wszystkie zdjęcia do tego tytułu realizowane były na Warmii. Bo filmowców ciągnie na nasze tereny. Ale ciągnie też do Gdyni, która od dawna jest stolicą polskiego kina. Tylko czy da się połączyć morze z jeziorami? Czy Olsztyn może stać się kolebką filmu na Warmii i Mazurach?

— We wrześniu br. rozpoczęliśmy współpracę w Olsztynie z Gdyńską Szkołą Filmową. W ramach podpisanego porozumienia planujemy organizować warsztaty filmowo-fotograficzne, a docelowo chcemy szkolić operatorów technicznych w branży filmowej — mówi Sebastian Kogut, dyrektor Centrum Szkoleń Branżowych ZDZ w Warmińsko-Mazurskim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Olsztynie. — Chcemy też stworzyć u nas szkołę zawodów filmowych w specjalnie utworzonej oficjalnej filii Gdyńskiej Szkoły Filmowej, czyli operatorów światła, dźwięku i wielu innych technicznych kierunków związanych z planem filmowym. Myślimy jeszcze o spotkaniach z ciekawymi twórcami filmowymi. Aktorzy i reżyserzy chętnie przyjeżdżają na Warmię i Mazury, żeby tworzyć, ale również wypoczywać. Chcemy więc połączyć przyjemne z pożytecznym.

Gdyńska Szkoła Filmowa jest pierwszą i jedyną w Polsce Północnej niekomercyjną placówką kształcącą na Wydziale Reżyserii. Przygotowuje filmowców do zawodu, a autorem programu nauczania jest Robert Gliński, reżyser o międzynarodowej renomie. Wykładowcami są natomiast m.in. Katarzyna Figura, Juliusz Machulski, Kinga Dębska, Paweł Huelle oraz Leszek Kopeć, który jest nie tylko dyrektorem Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, ale również szefem Fundacji Filmowej w Gdyni i Gdyńskiej Szkoły Filmowej.

Fot. W-M ZDZ

Umowa o współpracy została podpisana, teraz czas na działanie

— Działamy w regionie od ponad trzydziestu lat i chcemy się rozwijać. Infrastruktura, którą posiadamy, pozwala nam na robienie dobrych materiałów, wręcz małych produkcji. Mamy działkę 1,5 ha zlokalizowaną przy ul. Lubelskiej, swoje spawalnie i poligony do sprzętu ciężkiego. Mamy również białą i czarną cykloramę — ściany bez kątów, które służą profesjonalnej fotografii czy produkcji teledysków. To wszystko chcemy oprzeć o współpracę z Gdyńską Szkołą Filmową, która dysponuje aparaturą techniczną oraz odpowiednią kadrą dydaktyczną — podkreśla Sebastian Kogut. — Na razie skupiamy się na warsztatach komercyjnych, które będą prowadzone przez wykładowców z Gdyni. To praktycy, którzy znajdą się na swoim fachu. Pierwsze warsztaty odbędą się już 7-8 października i będą dotyczyły fotografii w ruchu. Poprowadzi je pan Paweł Wyszomirski, który na co dzień zawodowo fotografuje m.in. balet. W przyszłości planujemy korzystać z dofinansowań samorządu, które umożliwią firmom czy osobom indywidualnym refundację takich warsztatów. Chciałbym, aby do końca roku odbyły się jeszcze minimum trzy warsztaty, ponieważ zainteresowanie jest ogromne. Myślę, że trafiliśmy w niszę na warmińsko-mazurskim rynku. A że W-M ZDZ prowadzi również szkoły branżowe, myślimy o kierunku związanym z filmem i fotografią. Dzisiejsza młodzież jest zainteresowana światem w internecie, filmikami w mediach społecznościowych, więc taki profil byłby zasadny. Mógłby ruszyć już w przyszłym roku szkolnym.

I dodaje: — Zrobiliśmy już pierwszy krok. Mamy ogromne wsparcie w osobie pana Wiesława Jackowskiego, pomysłodawcy tej współpracy, właściciela firmy DRON X system, absolwenta warsztatów Gdyńskiej Szkoły Filmowej. Jesteśmy bardzo mocno zaangażowani i mamy nadzieję, że niedługo Olsztyn zasłynie z techników, którzy będą sprawdzać się na planach filmowych. A przy okazji zadbamy o filmowy i twórczy klimat w Olsztynie.

ADA ROMANOWSKA

BĘDZIE ŁATWIEJ ZROBIĆ BADANIA

To dobra wiadomość dla pacjentów, którzy potrzebują specjalistycznych badań. W przychodniach zdrowia będą mogli od 1 października 2023 roku korzystać ze znacznie poszerzonego zakresu badań diagnostycznych oraz porad specjalistów.

Zmiany w zarządzeniach prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Ministerstwa Zdrowia wprowadziły do systemu podstawowej opieki zdrowotnej (a więc do funkcjonowania przychodni zdrowia) nowy zakres świadczeń o nazwie: świadczenia w budżecie powierzonym opieki koordynowanej. Chodzi o to, by „wyeliminować", jeśli nie jest to konieczne, skierowanie pacjenta przez lekarza rodzinnego do lekarza specjalisty na specjalistyczne badanie. Do lekarzy specjalistów można dzisiaj czekać ze skierowaniem nawet rok.

Świadczenia opieki koordynowanej dotyczą diagnostyki i leczenia czterech ścieżek dziedzinowych:

1. Kardiologii: nadciśnienia tętniczego, niewydolności serca, przewlekłej choroby niedokrwiennej serca oraz migotania przedsionków;
2. Diabetologii: cukrzycy;
3. Pulmonologii/alergologii: astmy oskrzelowej i przewlekłej choroby obturacyjnej płuc;
4. Endokrynologii: niedoczynności tarczycy oraz diagnostyki guzków pojedynczych i mnogich tarczycy.

Jak informuje Magdalena Mil, rzecznik prasowy Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszy Zdrowia, nowy zakres świadczeń w podstawowej opiece zdrowotnej związany z wprowadzeniem świadczeń rozliczanych budżetem powierzonym koordynowanym pozwala na zwiększenie dostępności do:

1. Badań diagnostycznych z obszaru kardiologii, diabetologii, chorób płuc, alergologii oraz endokrynologii, co pozwoli na skuteczniejsze wykrywanie najczęstszych schorzeń przewlekłych;
2. Konsultacji specjalistycznych: kardiologa, diabetologa, chorób płuc, alergologa, endokrynologa, co ułatwi prowadzenie opieki kompleksowej nad pacjentem, bez konieczności kierowania go do lekarza specjalisty udzielającego świadczeń w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej;
3. Świadczeń zdrowotnych realizowanych w formie wizyt kompleksowych z opracowaniem Indywidualnego Planu Opieki Medycznej, co poprawi i ułatwi opiekę nad pacjentami chorymi przewlekle;
4. Edukacji zdrowotnej realizowanej w formie porad edukacyjnych, co przyczyni się do poprawy jakości opieki nad pacjentami chorymi przewlekle;
5. Świadczeń dietetycznych realizowanych w formie porad dietetycznych udzielanych przez dietetyków, co jest istotnym wsparciem pacjentów chorych przewlekle m.in. z cukrzycą i chorobami na tle miażdżycy oraz kształtującymi prozdrowotne nawyki żywieniowe.

Jak dodaje Magdalena Mil, na dzień 1 września 2023 roku NFZ w Olsztynie zawarł umowy na realizację nowego zakresu świadczeń z 42 placówkami posiadających umowę w zakresie lekarza Podstawowej Opieki Zdrowotnej. Natomiast od 1 października będą zawarte umowy z trzema nowymi podmiotami przychodniami.

— Każda zmiana, która pozwala nam, lekarzom rodzinnym, zwiększyć zakres badań dla pacjentów, jest korzystna, głównie dla pacjenta. Żeby zrobić pewne badania, trzeba odesłać go do lekarza specjalisty. A jakie są kolejki do specjalistów, wiadomo, nieraz trzeba czekać kilka miesięcy. Z kolei jeżeli ja zlecę dane badania, to pacjent omija tę drogę poprzez gabinet specjalisty, a ja wcześniej będę mogła na podstawie tych badań określić, czy potrzebuje on dalszej konsultacji ze specjalistą. Rozwiązuje to wiele problemów pacjentów, którzy niestety często odbijają się od ściany — mówi nam doktor Joanna Misiewicz, która przyjmuje pacjentów w przychodni zdrowia na ulicy Pana Tadeusza w Olsztynie.

Nie sposób uniknąć pytania, czy większa liczba pacjentów, która udaje się na badania z pominięciem konsultacji z lekarzami specjalistami, nie spowoduje z kolei kolejek w miejscach, gdzie te badania są wykonywane

— Mam nadzieję, że Narodowy Fundusz Zdrowia zwiększy ilość wykonywanych badań, za które NFZ zapłaci. Ale myślę, że ten pierwszy krok jest bardzo dobry — podsumowuje pani doktor.

RAZ

REKLAMA

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Narodowe Centrum Kultury

OGŁASZA NABÓR WNIOSKÓW

DO XXI EDYCJI PROGRAMU STYPENDIALNEGO

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

„MŁODA POLSKA" na rok 2024

MŁODA POLSKA

„Młoda Polska" to program przeznaczony dla młodych (do 35. roku życia) artystów zajmujących się twórczością i krytyką artystyczną, na realizację określonego projektu stypendialnego w następujących dziedzinach: literatura (w tym reportaż dziennikarski), sztuki wizualne (w tym fotografia), muzyka, taniec, teatr, film. Stypendia przyznawane są w drodze konkursu. Wymagane dokumenty należy przesłać za pomocą formularza elektronicznego, przez stronę internetową **https://sop.nck.pl do 31 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU.**

Szczegółowe informacje o Programie „Młoda Polska" oraz formularze potrzebnych dokumentów znajdują się na stronie internetowej **https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/stypendia/programy/mloda-polska**

13023otba-a-M

eprasa.pl b6bda08ef2

CZTERY MILIONY NA ZABYTKI

Ponad 4 mln zł trafi do mrągowskich samorządów z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Trzy promesy na ten cel przekazała już Olga Semeniuk-Patkowska.

fot. Jerzy Kurzątkowski

— Bardzo mocno zachęcam wszystkie samorządy, z którymi współpracuję, do tego, żeby brały udział w różnego rodzaju grantach i konkursach — mówi Olga Semeniuk-Patkowska

Jako pierwsze promesy otrzymało Mrągowo oraz gmina wiejska Mrągowo. Samorząd miejski otrzyma wsparcie na dwie inwestycje. 362 tys. zostanie przeznaczone na prace konserwatorskie ołtarza głównego i balustrady ołtarza w kościele św. Wojciecha, a 1,2 mln na remont budynku szkolnego wraz z elementami zagospodarowania terenu Szkoły Podstawowej nr 1. Gmina wiejska będzie mogła z kolei przeprowadzić remontu dachu budynku szkoły podstawowej we wsi Boże.

Promesy na powyższe działania przekazała w Mrągowie Olga Semeniuk-Patkowska, sekretarz stanu w Ministerstwie Technologii i Rozwoju. — Stawiamy na rozwój nie tylko sektora związanego z gospodarką, ale również z historią. Cieszę się, że w mrągowskim kościele mogłam być tydzień wcześniej na wizycie gospodarczej i zapoznać się z jego potrzebami. Byłam również w szkole i rozmawiałam o jej potrzebach. Bardzo mocno zachęcam wszystkie samorządy, z którymi współpracuję, do tego, żeby brały udział w różnego rodzaju grantach i konkursach po to, aby społeczność lokalna mogła się w odpowiedni sposób rozwijać — mówi wiceminister. — Obiekty sakralne potrzebują tej rewitalizacji w wielu gminach i powiatach na terenach popegeerowskich. Nie możemy jednak zapominać, że mamy też szkoły, szpitale czy inne obiekty użytkowe, które są również obiektami zabytkowymi. Dlatego również do nich środki są kierowane. Mam nadzieję na kolejne edycje, które będą skutkowały tym, że dzięki pracy samorządów, ale też mojej skutecznej działalności na poziomie relacji województwa warmińsko-mazurskiego z Warszawą, te środki tutaj napływały — dodaje Olga Semeniuk-Patkowska.

Radości nie kryją obdarowani. — Czuję wielkie zadowolenie z powodu tego, że nasze działania są skuteczne. Dwa wnioski, które złożyliśmy, otrzymały dofinansowanie. To stuprocentowa skuteczność. Dzięki temu będziemy mogli dokończyć remont budynku szkoły. Kilka lat temu przeprowadziliśmy tam m.in. wymianę okien, instalacji. Teraz będziemy mogli zrealizować kolejne prace. To ważne w perspektywie przyszłorocznego jubileuszu 120-lecia szkoły. Wniosek dotyczący kościoła złożyliśmy w imieniu księdza proboszcza, bo kościół św. Wojciecha wymaga remontu. Mam nadzieję, że to będzie pierwszy etap jego kompleksowej renowacji — mówi Stanisław Bułajewski, burmistrz Mrągowa.

Ostatnie dni to dobra passa dla mrągowskiej „Jedynki". Niedawno pisaliśmy o dofinansowaniu na kompleks boisk. — Ta szkoła wymaga zadbania dlatego, że to rzeczywiście jest jeden z najważniejszych i najfajniejszych zabytków w Mrągowie. To 120 lat ciągłości szkoły od samego początku. Przed pierwszą wojną światową, w okresie międzywojennym, w czasie II wojny światowej i po 1945 roku – tu cały czas była szkoła — opowiada Dariusz Żyłowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1. — Jak wiemy, zabytki wymagają wiele nakładów. Te pieniądze pozwolą nam naprawdę na dokończenie inwestycji. Obiekt będzie prześliczny.

Z kolei Szkoła Podstawowa we wsi Boże otrzymała w sumie w tym roku podwójne dofinansowanie. W pierwszej edycji RPOZ była to kwota 470 400 zł na wymianę instalacji centralnego ogrzewania. Teraz dodatkowo będzie można wyremontować dach XIX-wiecznego budynku. — Na terenie gminy Mrągowo jest to jedna z ciekawszych atrakcji historycznych, która dzięki pozyskanym środkom odzyska blask należny zabytkowi o tak dużej wartości dla lokalnej kultury — podkreśla wójt Piotr Piercewicz.

Z powiatu mrągowskiego zostały zaakceptowane jeszcze 2 inne wnioski. Łączna kwota dofinansowania z drugiej edycji RPOZ w tym powiecie wynosi 4 mln zł.

CHÓR HARMONIA BYŁ JEJ WIELKĄ PASJĄ

Była kobietą przedsiębiorczą, nieustępliwą i konsekwentną w realizacji celów, ale nade wszystko kochała udzielać się społecznie na niwie kultury teatralnej i śpiewaczej. Dzisiaj (poniedziałek) w Nowym Mieście Lubawskim odbędzie się pogrzeb Haliny Glanc, długoletniej pani prezes Towarzystwa Śpiewaczego Harmonia. Miała 87 lat.

Halina Glanc społecznikowskie zacięcie miała od najmłodszych lat. Już chodząc do Szkoły Podstawowej w Mrocznie, udzielała się w grupach artystycznych. Po maturze w nowomiejskim liceum, w 1953 roku, społecznie prowadziła zespół taneczny przy zarządzie powiatowym Ludowych Zespołów Sportowych. Rok później podjęła pracę w Zarządzie Powiatowym Związku Kółek Rolniczych. Wówczas wyznaczona została do udziału w Centralnych Dożynkach, które odbywały się w Lublinie. W roku 1955 została także wyróżniona udziałem w Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Halina Glanc w latach sześćdziesiątych minionego stulecia odkryła w sobie talent aktorski. Znalazła się wówczas w zespole Nowomiejskiego Teatru Amatorskiego, którym kierowała znana reżyserka Jadwiga Dzięgielewska. W 1968 roku teatr wystawił sztukę Dziewczęta Mazowieckie, w której Halina Glanc zagrała w przebojowym stylu rolę Marcinowej. Spektakl zdobył spory rozgłos i w 1986 roku Dziewczęta Mazowieckie wystawione zostały w Teatrze Komedia w Warszawie. Zespół wówczas zaproszono na wywiad w Telewizyjnym Kurierze Warszawskim.

Jednak najbardziej Halina Glanc przysłużyła się ruchowi śpiewaczemu w Nowym Mieście, reaktywując wraz z mężem Czesławem chór Harmonia, towarzystwo z tradycjami sięgającymi 1898 roku. Był to czas, kiedy oddano do użytku Nowomiejski Dom Kultury. Wybrana prezesem Towarzystwa Śpiewaczego Harmonia włączyła się z energią i zaangażowaniem w integrację zespołu. Podczas jej prezesury chór Harmonia przeżywał prawdziwy renesans i rozkwit. Była organizatorką koncertów, wycieczek i biwaków oraz koncertowych wyjazdów zagranicznych do Niemiec, Francji oraz na Litwę. Nie do przecenienia były inicjatywy charytatywne, które prezes Harmonii koordynowała. Szerokim echem odbiła się akcja pomocy humanitarnej dla podwileńskiej Polonii w Rejonie Solecznickim oraz tamtejszego domu dziecka. Kontakty te zaowocowały partnerstwem z Zespołem Folklorystycznym Solczanie, który wielokrotnie koncertował w Nowym Mieście. Chór Harmonia wyjeżdżał również z rewizytami na Litwę.

fot.: Stanisław R. Ulatowski

Halina Glanc była długoletnim prezesem Towarzystwa Śpiewaczego Harmonia

— Panią Halinę poznałam w 1988 roku, wtedy rozpoczęłam pracę jako dyrygent chóru, a raczej Towarzystwa Śpiewaczego Harmonia. Wówczas zaoferowała mi swój dom, w momencie kiedy oczekiwałam na mieszkanie komunalne — wspomina Iwona Mrozińska. — Nie miała z tym żadnego problemu, robiła to dla dobra chóru, bo on był jej pasją, przedmiotem wielu starań i działań. Była przedsiębiorcza, nieustępliwa i konsekwentna. Zawsze będę jej wdzięczna za pomoc, zaufanie i wsparcie — dodaje dawna dyrygentka Harmonii.

STANISŁAW R. ULATOWSKI

DO REDAKCJI: ŻYCZENIA DLA PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UWM

Z okazji inauguracji nowego roku akademickiego 2023/2024 życzę wszystkim pracownikom i studentom Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego dalszych i mnogich sukcesów w podejmowanych działaniach, współpracy w atmosferze wzajemnej życzliwości.
Wszystkim pracownikom, szczególnie Dziekanowi, życzę niesłabnącej satysfakcji z pracy dla dobra Wydziału Prawa i Administracji oraz UWM, niech kolejny rok przyniesie dalszy rozwój Wydziału i kolejne sukcesy w pracy naukowo-dydaktycznej oraz organizacyjnej, pomnażające dotychczasowe osiągnięcia, dzielenie się wiedzą i doświadczeniem, zwłaszcza z młodszym pokoleniem.
Jako emeryt prof. UWM (Wydziału Prawa i Administracji) i tym razem życzę studentom zapału i wytrwałości w pokonywaniu kolejnych fascynujących etapów edukacji. Mądrze wykorzystujcie czas nauki, a jako Studenci Wydziału Prawa i Administracji zdobytą wiedzę wykorzystujcie nie tylko jako własną inwestycję, lecz także w doskonaleniu idei i zasad demokratycznego państwa prawa. Zapraszam do przeczytania mojej książki pt. „Moje Uniwersytety. Życiorys dygresyjny", wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa 2023 (jeszcze jest w drukarni TOTEM w Inowrocławiu).
Całej społeczności naukowo-dydaktycznej, studentom i pracownikom administracji życzę zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

PROF. DR HAB. BRONISŁAW JASTRZĘBSKI, WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
SOPOT, WRZESIEŃ 2023 R.

REKLAMA

WÓJT GMINY PURDA

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Purdzie i I piętrze w budynku nr 71B w Purdzie, w terminie **od dnia 2 października 2023 r. do dnia 23 października 2023 r.** zostały wywieszone wykazy dotyczące nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oraz do oddania w użyczenie. Wykazy znajdują się również na stronach internetowych www.bip.purda.pl, www.purda.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy w Purdzie, w budynku nr 71B w Purdzie lub pod nr. tel. 89 544 42 62 lub 89 544 42 71.

117123otbr-a-M

eprasa.pl b6bda08ef2

POLITYCY: TO JEST DLA NAS WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym politycy z Warmii i Mazur komentują wydarzenia polityczne z mijającego tygodnia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za warte społecznej uwagi. Dbając o pluralizm, oddajemy nasze łamy wszystkim opcjom politycznym.

Fot. Twitter/Prawo i Sprawiedliwość

Fot. PAP/Paweł Supernak

W minioną niedzielę sympatycy opozycji spotkali się w Warszawie, a Prawo i Sprawiedliwość zorganizowało konwencję w Katowicach

JERZY SZMIT
kandydat Prawa i Sprawiedliwości w wyborach do Sejmu

Na dwa tygodnie przed wyborami Prawo i Sprawiedliwość zebrało się w katowickim „Spodku"; po pierwsze, aby podsumować to co do tej pory działo się w kampanii, ale też przypomnieć o tym, co udało nam się zrobić w okresie naszych rządów. Oczywiście nie mogło nie obejść bez tego, co zastaliśmy w 2015 roku po rządach naszych poprzedników. Dzisiaj mamy zupełnie inną Polskę, bardziej bogatą, wolną, ale też taką, która liczy się na arenie międzynarodowej, a co najważniejsze Polskę bezpieczną. To jest Polska, która odbudowuje swoją armię, funkcje państwowe i służby publiczne. Ważny jest równie stale rosnący poziom życia. W międzyczasie prześcignęliśmy przecież, jeżeli chodzi o zamożność, Portugalię i Grecję. Jeżeli nasz program będzie realizowany, to bardzo szybko dogonimy inne państwa zachodniej Europy. Kontynuacja programu jest konieczna, ale zawsze pytamy wyborców o to, czy akceptują zmiany, które im proponujemy.

Już niedługo Polacy dokonają wybory między Polską dostatnią i rozwijająca się a Polską zniewoloną, rządzoną z Berlina, Moskwy i Brukseli.

MICHAŁ WYPIJ
poseł niezrzeszony (kandydat Koalicji Obywatelskiej w wyborach do Sejmu)

Kilka lat temu pewien emerytowany zbawca narodu próbował wyznaczyć granicę, która miała podzielić Polaków i wepchnąć jedną z podzielonych części w ręce małego zbawcy. Sztuka ta się nie udała, ponieważ granica wciąż się przesuwa. Złodziejstwo, patologia, śmierć kobiet na porodówkach i zapaść gospodarcza sprawiły, że nie wiadomo już, gdzie stoi ZOMO. Kto z pałami czyha na Bogu ducha winnych Polaków, mokry z nienawiści na widok ich pragnienia szczęścia. Bo zbawca nie jest spełnionym człowiekiem, więc inni też nie będą mieli prawa do samozadowolenia. Będzie kłamał, grabił i oszukiwał, byle tylko zniknął Polakom uśmiech z twarzy. Dziś ZOMO nosi emblematy narodowe na piersi. Ale my już nie mamy się czego obawiać. Przepraszam, ale to już koniec. Dobrze widać go było w ostatnią niedzielę na ulicach Warszawy. Sami przecież twierdziliście, że dobro zwycięża. I wreszcie spełnia się wasza przepowiednia. Polska już się uśmiecha i nie zamierza przestać.

ZBIGNIEW ZIEJEWSKI
poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego (kandydat w wyborach do Sejmu)

„Bez kłótni, do przodu!" – brzmi jedno z haseł wyborczych tej jesieni. Dla mnie to więcej niż slogan polityczny. To ważne przesłanie dla Polski i dla nas, obywateli.

Jako posła skłania mnie ono kilku refleksji. Otóż w polskiej polityce często dochodzi do zbędnych konfliktów i kontrowersji. Spory między różnymi obozami politycznymi często przybierają drastycznie ostre formy.

Dla mnie spokój to nie słabość. I jego brak nie przyczynia się do rozwoju naszego kraju. Czy budujemy lepszą przyszłość dla naszych rodaków poprzez brutalne konfrontacje i upokarzanie przeciwników politycznych? Lub w rodzinnych wojnach polsko-polskich podczas domowych spotkań?

Wierzę, że wielu z was, drodzy czytelnicy, wraz ze mną tęskni za innym rodzajem polityki. Za spokojnym, mądrym i rzeczowym podejściem do spraw państwa. Oczywiście różnice w poglądach są naturalne w demokratycznym społeczeństwie, ale szacunek i spokój powinny być fundamentem działalności nie tylko politycznej. Powinny być tlenem naszych codziennych relacji.

Benjamin Franklin powiedział kiedyś: „Jeśli wdajesz się w spory, możesz czasem osiągnąć zwycięstwo. Ale będzie to zwycięstwo próżne, ponieważ nigdy nie pozyskasz dobrej woli swojego oponenta". To zdanie doskonale oddaje moje marzenie o bardziej spokojnej i konstruktywnej polityce.

Dlatego apeluję do was, szanowni czytelnicy, o poparcie spokojnego podejścia do polityki. Niech Polska stanie się miejscem, gdzie szanujemy różnice i dążymy do wspólnego dobra. Spokojna Polska to Polska lepsza. I bardziej luksusowa!

PIOTR LISIECKI
kandydat Konfederacji w wyborach Sejmu

W przedostatni tydzień kampanii liderzy Konfederacji ogłosili „Piątkę Konfederacji". Chcemy tymi postulatami przekonać Polaków do głosowania na jedyną merytoryczną opozycję.

„Piątka Konfederacji" to:
– proste i niskie podatki
– dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców
– mieszkania i domy tańsze o 30 proc.
– gotówka chroniona Konstytucją RP
– ZERO socjalu dla Ukraińców
#PiatkaKonfederacji

ŁUKASZ MICHNIK
kandydat Nowej Lewicy w wyborach do Sejmu

Za 2 tygodnie wybory, które będą największym wyzwaniem politycznym młodego pokolenia. Młodzi mogą rozstrzygnąć o wyniku i o wygranej demokratycznej opozycji. Problem jest w tym, że duża część z nas czuje się zdradzona przez polityków. Nasze problemy i nasz głos jest ignorowany. W Sejmie i telewizji nie słyszymy o ważnych dla nas sprawach. Kryzys mieszkaniowy, klimatyczny czy prawa człowieka to dziś tematy poboczne, dydaskalia debaty publicznej.

Dlatego pokazujemy czerwoną kartkę wszystkim politycznym klakierom i sejmowym celebrytom, których mandat ogranicza się do wyklikania kilku głosowań zgodnie z partyjną instrukcją, a potem pobrania diety. Dlatego w całej Polsce z list Lewicy kandyduje ponad 100 młodych osób, a ja jako Przewodniczący Młodej Lewicy startuję stąd, z Olsztyna. Chcemy pokazać, że w polityce chodzi o coś więcej. Dla nas to podnoszenie tych, którzy nie mogli już wstać i pomoc ludziom, których te państwo spisało na straty. Idziemy do tych wyborów, by przypilnować naszej przyszłości i naszych marzeń. Nikt inny za nas tego nie zrobi. 15 października młodzi pójdą do urn, zagłosują na ludzi, w których wierzą. A ja wierzę, że wygramy z PiS-em i Konfederacją.

eprasa.pl b6bda08ef2

Tutaj możesz zmienić się nie do poznania

Właściciele Studia Figura, Witold Iwo Lula i Marta Pałuszyńska, są przykładem, że nie wszyscy młodzi giżycczanie wyjeżdżają do większych miast w poszukiwaniu lepszej pracy i perspektyw życiowych. Są również tacy, którzy wracają i z powodzeniem realizują swoje marzenia i plany w rodzinnym mieście.

Fot. Arch. Studio Figura

Zespół Studia Figura w Giżycku

Już od pięciu lat giżyckie Studio Figura zmienia kobiety. Gabinet powstał w Giżycku po przygodzie właścicielki ze Studiem Figura w innym mieście. Ciało po ciąży, chęć zadbania o siebie i chwila relaksu to były aspekty, które przyświecały jej w odwiedzaniu tamtego miejsca. Atmosfera, innowacyjne sprzęty i efekty sprawiły, że pomysł na otwarcie Studia Figura przywędrował do rodzinnego miasta.

Studio Figura to sieć franczyzowych salonów opartych na wspólnym koncepcie, jednak każdy z właścicieli ma pełną autonomię w działaniu na swoim rynku. Koncept polega na trzech zsynchronizowanych ze sobą strefach: fitness, wellness oraz kosmetologii estetycznej. Studio dysponuje urządzeniami powstałymi przy użyciu najnowszych technologii. Można tu skorzystać ze specjalistycznych urządzeń, zabiegów, porad dotyczących diety oraz opieki kosmetologów.

- Kluczem naszego działania jest indywidualne podejście. Cała przygoda z każdą Panią zaczyna się od konsultacji. To na niej dowiadujemy się z jakim problemem Pani do nas przychodzi. Musimy podkreślić, że nasz gabinet to miejsce szczególne, gdyż tworzone jest specjalnie z myślą o kobietach. Każda z nas jest inna, każda potrzebuje innego planu zabiegowego i ma inne cele. Nikogo nie oceniamy, a staramy się pomóc w rozwiązaniu problemu - zapewniają właściciele. – Wyróżnia nas również to, że u nas nie ma grupowych zajęć, klientkę prowadzimy od A do Z, w zależności od tego jaki ma cel - chce schudnąć, zadbać o skórę twarzy, czy poprawić kondycję lub popracować nad sylwetką. Podczas konsultacji przeprowadzamy wywiad zdrowotny, który jest dla nas najważniejszym punktem. Dopiero w oparciu o wywiad możemy decydować o treningach i zabiegach. Bardzo często podczas konsultacji klientki zwierzają nam się ze swoich problemów i proszą o radę bądź motywację. My oczywiście staramy się pomóc, jak najlepiej potrafimy.

Pani Marta i pan Witold, jako osoby bardzo aktywne fizycznie od najmłodszych lat, nie wyobrażali sobie życia bez sportu i mimo różnych wyborów życiowych, studiów czy pracy, zawsze wiedzieli, że ze sportem chcą wiązać swoje życie - i tak też się stało.

- Ale nasza praca to nie tylko „modelowanie sylwetki i zabiegi upiększające" to także misja. Przekazujemy wiedzę, uświadamiamy, pomagamy przezwyciężyć choroby takie jak np. otyłość, insulinooporność czy nadciśnienie. Pomimo coraz większej świadomości i wiedzy na temat zależności między chorobą jaką jest otyłość a zdrowym żywieniem i aktywnością fizyczną, osób z nadwagą jest coraz więcej. Niepokojący jest fakt, że zauważa się coraz więcej otyłych dzieci. Mamy nachalną reklamę niezdrowego jedzenia, skierowaną właśnie do najmłodszych, w taki sposób postępuje kształtowanie ich nawyków, a potem ciężko te procesy odwracać - uważa Witold Iwo Lula. – Jesteśmy zdania, że nie ma co się obrażać na czasy, tylko zwiększać świadomość i przeciwdziałać temu. My dorośli musimy dawać przykład dzieciom. Jeśli rodzic jest aktywny, to dziecko też będzie chciało tej aktywności. Klientki Studia Figura potwierdzają, że zmiany które wprowadziły w swoim życiu, czyli aktywność i zdrowe odżywanie, wyszły na plus całej rodzinie.

Uświadamiając dorosłych, wygrywają na tym również nasze pociechy. Najczęściej domową kuchnią rządzą kobiety, dzięki wiedzy i świadomości z domu znikają słodkie napoje, tłuste i przetworzone przekąski, a wszyscy jedzą zdrowsze produkty. Po czasie te dobre wybory „wchodzą w krew"!

- Na ważne zmiany w życiu nie ma ograniczeń wiekowych! U jednych przyjdą wcześniej, a u innych później. Tak samo jak nasz gabinet odwiedzają nastolatki, ale także panie po 70. Nigdy nie jest za późno, aby zacząć dbać o siebie i swoje zdrowie. Kobiety często skarżą się, że w codziennym zabieganiu nie mają czasu dla siebie i borykają się ze stresem. Nie zapominajmy, że niezwykle ważne jest, aby dbać również o swoje samopoczucie i zdrowie psychiczne, dlatego my zawsze zachęcamy, aby tę chwilę w tygodniu znaleźć i poświęcić ją sobie - mówi pani Marta.

- W naszym gabinecie kobiety nie tylko chudną, poprawiają stan skóry, ale przede wszystkim stają się bardziej pewne siebie, odzyskują poczucie własnej wartości i dobrego samopoczucia na co dzień. Nasze panie dzielnie trenują, walczą ze złymi nawykami żywieniowymi, stawiają czoła swoim słabościom, ale również relaksują się, odpoczywają i powierzają nam sekrety. Mamy wiele wspaniałych historii, kiedy to po wizytach u nas Panie znalazły miłość życia, przestały się wstydzić i unikać kontaktu z ludźmi, stały się pewne siebie i otwarte czy znalazły nową pracę. Wiemy, że praca nad ciałem to również praca nad umysłem. To właśnie efekty naszych Pań i ich zmiany napędzają nas do działania.

- Uważamy to za coś niezwykłego: mieć pracę, w której codziennie widzimy, jak kobiety rozkwitają. Wprawdzie, w tym roku otworzyliśmy swoją ofertę na mężczyzn i młodzież. W tym celu zdecydowaliśmy się na wynajem kolejnego lokalu (dokładnie drzwi w drzwi z obecnym), aby nasza strefa kobiet pozostała nienaruszona, ale tak, aby Panowie również mogli dbać o skórę i korzystać z dobrodziejstw kosmetologii. Ciągły rozwój oraz miejsce w czołówce gabinetów Studio Figura w Polsce napędzają nas do działania. Prężnie się rozwijamy i wiemy, że taki gabinet w Giżycku to był strzał w dziesiątkę! - podsumowują właściciele.

Sukcesy w zmianie wyglądu wielu klientek można zobaczyć w specjalnym albumie dostępnym w Studio Figura. Te metamorfozy są w większości wręcz spektakularne.

Katarzyna Tomaszewicz

PROMOCJA

eprasa.pl b6bda08ef2

Liczymy na siebie wzajemnie

Spółdzielnia socjalna ze swojego założenia ma wpływ na społeczność lokalną, w której działa. Wie o tym Piotr Stobniak, który stworzył Negocjatora. Historia powstania i rozwoju tej spółdzielni jest przykładem sukcesu opartego na budowanych więziach.

Fot. Archiwum

Piotr Stobniak osiem lat temu z przyjaciółmi założył Negocjatora

Ta spółdzielnia to zespół pasjonatów. Ludzi, którzy kochają to, co robią. Może dlatego ich produkty są prawdziwym mistrzostwem w swojej klasie. Negocjator z Liksajn w gminie Miłomłyn na Warmii i Mazurach ma już wyrobioną markę swoich produktów. Mazurskie Słoiki to cała gama darów natury przygotowanych według najlepszych, bo babcinych metod.

— Zaczynaliśmy nietypowo, bo bez dotacji. I to zapewne odróżnia Negocjatora od wielu innych spółdzielni. My najpierw stworzyliśmy spółdzielnię, wypracowaliśmy metody działania, a po dotacje sięgnęliśmy dopiero w następnym kroku, po dwóch latach — mówi Piotr Stobniak, prezes Negocjatora.

Negocjatora, osiem lat temu, założyło pięciu znajomych. Na początku była budka przy wejściu do Skansenu w Olsztynku. W kiosku były produkty najczęściej kupowane przez wchodzących gości - lody, ciastka, napoje. Szybko jednak pojawiły się własne produkty, a dzięki wsparciu doradcy kolejne szanse, z których Negocjator skrupulatnie skorzystał.

— Joanna Czułowska pokierowała nami. Ułatwiła kontakty. Otworzyliśmy Pijalnię Ziół już na terenie samego skansenu — mówi Piotr Stobniak.

Drugi rok działalności Negocjatora to decyzja o sięgnięciu po dotacje. Najpierw na zatrudnienie trzech osób, w kolejnym roku - na następne dwie. Spółdzielnia weszła w etap szybkiego rozwoju. Jej efektem, prócz chętnie odwiedzanej Pijalni Ziół i prowadzonych warsztatów z ziołolecznictwa, jest ugruntowana pozycja wypracowanej marki linii własnych produktów.

— Szybko odkryliśmy, że ekonomia społeczna to nie tylko hasło, ale zadanie, którego realizacja przynosi korzyści na wielu płaszczyznach. To dlatego dostosowujemy stanowiska pracy do ludzi, a nie ludzi do stanowisk pracy. Może to brzmi zawile, ale mamy w swoim gronie naprawdę świetnych pracowników, także niepełnosprawnych. I warto tak zorganizować pracę, by właśnie osoba niepełnosprawna mogła ją wykonywać. Spółdzielnia zwrotnie otrzymuje prawdziwe zaangażowanie i lojalność. To najlepsze co może mieć pracodawca od pracownika — mówi Piotr Stobniak.

Wokół Negocjatora i jego produktów szybko powstała grupa osób, która zupełnie jak w podręcznikach ekonomii społecznej buduje swoje własne działania. To bardzo często osoby bez stałej pracy, które zbierają i dostarczają Negocjatorowi najlepsze z możliwych dary natury. Z nich powstają legendarne syropy i konfitury.

— Wystarczy uczciwie i terminowo płacić. Zrezygnować z wyśrubowanych prowizji i skupić się na jakości zarówno samego produktu, jak i kontaktów z ludźmi — mówi prezes spółdzielni.

Dla wielu może to brzmieć jak pobożne życzenia, ale Negocjator właśnie takie zasady przyjął jako te, którymi się kieruje. To dało efekt, który każdy może namacalnie zobaczyć. Zarówno w samej Pijalni Ziół w Skansenie w Olsztynku, jak i zamawiając produkty z serii Mazurskich Słoików.

Zamiłowanie do debatowania i wspólnego działania skłoniło prezesa Negocjatora do zaangażowania w sieciowanie. To tajemniczo brzmiące określenie oznacza nawiązywanie relacji z innymi spółdzielniami socjalnymi i wzajemne wspieranie się.

— Można zacząć od najprostszych metod. Ja mam punkt sprzedaży i własne produkty, ty masz swój punkt sprzedaży i własne produkty. Pomagajmy sobie, nie starając się zdzierać z siebie wzajemnie prowizji. Wszyscy na tym zyskamy — uważa Piotr Stobniak. — To naprawdę działa.

Piotr Stobniak jest przekonany, że tam, gdzie wielu widzi tylko wykluczenie albo same trudności, można budować rozwijające się przedsięwzięcia. Według niego, w wielu krajach już od dawna o tym wiedzą. — To dlatego największe firmy, również międzynarodowe korporacje, takie jak Google, czy Microsoft chętnie wspierają Ekonomię Społeczną — twierdzi prezes Negocjatora.

Prezes z dumą wlicza miejsca, w które trafiają produkty jego spółdzielni. Lista jest bardzo długa. Od małych punktów i klientów indywidualnych, przez urząd marszałkowski czy wojewódzki, po molocha, którym jest Michelin. — To nasi stali odbiorcy — mówi z dumą Piotr Stobniak.

Aktywność twórcy Negocjatora została doceniona propozycją zaangażowania w Regionalny Komitet Ekonomii Społecznej. Dzięki temu regularnie bierze udział w spotkaniach, na których dyskutowane są zasady programowania w tej dziedzinie.

— Jeżeli potrafimy w rzeczowy sposób przedstawić to, co mówimy, to widać, że nasz głos jest brany pod uwagę. Także w samym Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Można nawet powiedzieć, że ten nasz głos jest w ministerstwie bardzo oczekiwany, bo dzięki niemu można zidentyfikować faktyczne kłopoty, z którymi spotykają się spółdzielnie socjalne i szukać takich rozwiązań, które dają oczekiwane rezultaty — stwierdza twórca Negocjatora.

Spółdzielnia Negocjator wyznaje zasadę, że w biznesie na rynku ekonomii społecznej nikt nie musi przegrywać. Szczególnie w biznesie związanym ze spółdzielniami socjalnymi. Ważne jest, by dzielić się informacjami, współdziałać, siadając do negocjacji, mieć założenie, że mają wygrać obie strony.

— Model, że jeden przegrywa, a drugi wygrywa został przez nas odrzucony. Tu każdy ma swoje miejsce i jest w nim możliwy sukces każdego, kto chce uczciwie pracować — stwierdza Piotr Stobniak.

Założycielowi Negocjatora największą satysfakcję sprawia widok osób z lokalnej społeczności, wśród której działa, których życie zmienia się pod wpływem współpracy ze spółdzielnią socjalną. A takich przypadków jest wiele, kiedy osoby całkowicie wykluczone, bez dochodów, wiedząc, że jest Negocjator i że mogą liczyć na uczciwy i proporcjonalny do faktycznego wkładu pracy zarobek, zaczynają nabierać nadziei. To szybko wpływa na ich otoczenie, które dosłownie zmienia się z roku na rok na lepsze.

Stanisław Kryściński

Pijalnia Ziół w skansenie w Olsztynku działa już ponad 5 lat

Negocjator produkuje legendarne zioła oraz konfitury także z mniszka lekarskiego i pyłku sosnowego

PROMOCJA

eprasa.pl b6bda08ef2

„Ciepłe mieszkanie” z budżetem 1 mld zł

Maksymalna dotacja w programie „Ciepłe mieszkanie" dla właścicieli i najemców lokali to ok. 44 tys. zł; dla wspólnot - 375 tys. zł - informuje wiceszef NFOŚiGW Paweł Mirowski. Ruszyła 2. edycja programu z budżetem 1 mld zł; można w nim otrzymać dotację np. na wymianę „kopciucha" w mieszkaniu.

Druga odsłona antysmogowego programu „Ciepłe mieszkanie” to odpowiednik programu „Czyste powietrze”, który skierowany jest dla mieszkańców zabudowy wielorodzinnej. Budżet obecnej edycji programu to 1 mld zł.

Dzięki programowi „Ciepłe mieszkanie” można wymienić m.in. przestarzałe, wysokoemisyjne, a tym samym nieekologiczne piece na kotły gazowe, kotły na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, ogrzewanie elektryczne, pompy ciepła. Z pieniędzy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) można też lokal podłączyć do efektywnego zbiorczego źródła ciepła w budynku czy do sieci ciepłowniczej. Dofinansowywana jest też wymiana okien i drzwi, a także wykonanie lub modernizacja instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej.

Fot. Pixabay.com

Dzięki programowi „Ciepłe mieszkanie" można wymienić przestarzałe, wysokoemisyjne, nieekologiczne piece na kotły gazowe, kotły na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, ogrzewanie elektryczne, pompy ciepła

Wiceprezes NFOŚiGW Paweł Mirowski zwrócił uwagę w rozmowie z PAP, że w naborze mogą aplikować gminy. Program „Ciepłe mieszkanie” różni się od sztandarowych programów, takich jak „Mój prąd” czy „Czyste powietrze” tym, iż potencjalny chętny (osoba fizyczna) nie składa wniosku o dotację bezpośrednio do Narodowego Funduszu lub wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. W pierwszej kolejności musi zgłosić się do gminy, która to podpisuje umowę z mieszkańcem.

- Zainteresowanie programem „Ciepłe mieszkanie” jest wprost uzależnione od tego, jak gminy aktywnie zbiorą informację od swoich mieszkańców o chęci uczestnictwa w programie. Mieszkaniec sam wniosku o dotację złożyć nie może. Polega to na tym, że np. właściciel mieszkania zgłasza się do swojego wójta, burmistrza lub prezydenta miasta i informuje go o chęci uczestnictwa w programie i wymianie kopciucha. Następnie gmina - i to już zależy od niej samej, czy zbierze kilku czy kilkudziesięciu chętnych - w imieniu swoich mieszkańców występuje do wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska z wnioskiem o przyznanie środków. Potem po otrzymaniu środków gmina podpisuje umowy z mieszkańcami i po realizacji inwestycji wypłaca im dotacje - tłumaczy Mirowski.

W ramach pierwszej grupy beneficjentów, czyli właścicieli mieszkań oraz najemców w zasobie komunalnym, program przewiduje trzy wysokości dotacji. Im dochód jest niższy, tym dotacja będzie wyższa. Podstawowy poziom wsparcia dla tej grupy osób wynosi do 16,5 tys. zł (do 30 proc. kosztów kwalifikowanych inwestycji). Kolejny poziom - do 27,5 tys. zł (do 60 proc. kosztów). Najwyższa dotacja wynosi do 41 tys. zł - do 90 proc. kosztów inwestycji. Jeśli beneficjenci tej grupy mieszkają w gminie, która znajduje się na liście najbardziej zanieczyszczonych smogiem samorządów (za 2022 r. to 163 gminy), to wsparcie wzrośnie o dodatkowe 5 proc. Dotacje wynoszą wówczas odpowiednio: do 19 tys. zł; do 29,5 tys. zł, oraz do 43,9 tys. zł.

Mirowski podkreślił, że właściciele mieszkań oraz najemcy uczestnicząc w programie „Ciepłe mieszkanie” muszą zdecydować się na wymianę nieefektywnego źródła ciepła. Nie mogą np. ograniczyć się tylko do wymiany stolarki okiennej czy drzwi.

Dugą grupą beneficjentów są małe wspólnoty mieszkaniowe. Wiceprezes NFOŚiGW wyjaśnił, że jeśli wspólnota zdecyduje się na wymianę źródła ciepła oraz kompleksową termomodernizację, to wówczas może otrzymać do 350 tys. zł dotacji. Przy wykonaniu kompleksowej termomodernizacji z wymianą źródła ciepłą oraz zakupem i montażem instalacji fotowoltaicznej dotacja wzrasta do 360 tys. zł, a przy wyborze, jako źródło ciepła pompy ciepła, wsparcie wyniesie nawet do 375 tys. zł. W przypadku, jeśli wspólnota wymieniła wcześniej źródło ogrzewania na bardziej ekologiczne i zdecyduje się jedynie na termomodernizację, to maksymalna kwota dotacji wyniesie do 150 tys. zł.

Wnioski od gmin są przyjmowane od 29 września 2023 r. do 31 stycznia 2024 r., w zależności od dostępności środków.

W ramach pierwszego naboru, który rozpoczął się w lipcu 2022 r. wartość umów podpisanych z gminami w programie „Ciepłe mieszkanie” wyniosła ponad 746 mln zł. Najbardziej aktywnymi gminami były te w województwach: dolnośląskim, śląskim, pomorskim i wielkopolskim.

(PAP) Michał Boroń, mick/ amac/

Rusza rozbudowa elewatora zbożowego w Bartoszycach

Podpisano umowę na rozbudowę i zmodernizowanie obiektów magazynowych spółki Elewarr w Bartoszycach. To kolejna inwestycja realizowana w ramach projektu „Spichlerz Północy" służącego poprawie infrastruktury do magazynowania zboża w woj. warmińsko-mazurskim.

Zgodnie z umową, wykonawca do maja 2024 r. zrealizuje w formule „zaprojektuj i wybuduj” kompleksową rozbudowę i modernizację obiektów magazynowych w Elewatorze Bartoszyce. Efektem prac ma być zwiększenie pojemności przechowalniczej o kolejne 10 tys. ton i podniesienie poziomu technologicznego infrastruktury.

Jak przypomniał podczas konferencji prasowej wiceminister aktywów państwowych Andrzej Śliwka, inwestycja w Bartoszycach to drugie zadanie w ramach projektu „Spichlerz Północy” służącego rozwojowi infrastruktury dla polskiego sektora rolno-spożywczego. W sumie w latach 2023-27 na rozbudowę i modernizację obiektów Elewarru w regionie zostanie przeznaczonych 250 mln zł.

Wiceminister wskazał, że na finiszu jest już rozbudowa i modernizacja elewatora w Braniewie. Kolejne działania będą dotyczyły magazynu w Ornecie i młyna w Malborku.

- Cieszę się, że jest podpisywana umowa, która w sposób znaczący zwiększy możliwości magazynowe w Bartoszycach, ale także doprowadzi do tego, że przekroczymy 700 tys. (ton), jeżeli chodzi o możliwości przechowalnicze w całej Krajowej Grupie Spożywczej w spółce Elewarr - powiedział Śliwka.

Przypomniał, że w niedalekim Kętrzynie Orlen za 850 mln zł wybuduje w ciągu dwóch lat największą w Polsce tłocznię rzepaku. Zapewnił, że inwestycje związane z polskim rolnictwem realizowane przez spółki Skarbu Państwa to działania komplementarne, które pozwalają, żeby polscy rolnicy zostali obsłużeni w sposób kompleksowy.

Prezes zarządu Elewarr sp. z o.o. Hubert Grzegorczyk przekazał, że po rozbudowie pojemność bartoszyckich magazynów zwiększy się do 62 tys. ton.

- To szczególnie ważna inwestycja z punktu widzenia regionu, bo nie tylko zwiększamy nasze moce przechowalnicze, ale jesteśmy w stanie wejść bardzo mocno w skup mokrej kukurydzy. To zboże, którego zasiew wzrasta z roku na rok w całym woj. warmińsko-mazurskim - wyjaśnił.

Jak mówił, inwestycja jest odpowiedzią na potrzeby rolników, którzy dotychczas w północnej Polsce nie bardzo mieli gdzie sprzedawać mokrą kukurydzę, a teraz zostanie im zapewnione miejsce zbytu. Ma też przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa żywnościowego regionu.

List intencyjny w sprawie realizacji „Spichlerza Północy” podpisały pod koniec ubiegłego roku w obecności przedstawicieli władz państwowych zarządy Krajowej Grupy Spożywczej S.A. oraz Elewarr sp. z o.o. Głównym celem tego projektu jest wykorzystanie potencjału rolnego, którym charakteryzuje się woj. warmińsko-mazurskie, zwłaszcza zachodnia i zachodnio-południowa część tego regionu. Ma to przyczynić się do rozwoju i unowocześnienia lokalnego rolnictwa, zwiększenia ilości uprawianych zbóż, rzepaku i kukurydzy.

Elewarr sp. z o.o. wchodzi w skład Krajowej Grupy Spożywczej S.A. Malborski oddział tej spółki oprócz tamtejszego magazynu ma też magazyny zbożowe w Bartoszycach, Braniewie, Ornecie i Pieniężnie.

(PAP) Marcin Boguszewski

PROMOCJA

eprasa.pl b6bda08ef2

Dodatkowa zniżka w rachunkach za prąd

Obok nowych, wyższych limitów zużycia energii, uchwalonych niedawno w Tarczy Solidarnościowej, polskie gospodarstwa domowe będą mogły skorzystać w tym roku z dodatkowej zniżki na rachunkach za prąd w wysokości 125 zł.

Fot. Pixabay.com

Do takiego rabatu będą uprawnione wszystkie gospodarstwa, które spełnią jeden z mało wymagających warunków określonych w nowych przepisach. W praktyce dla statystycznej rodziny o przeciętnym zużyciu energii nowy mechanizm oznacza oszczędność o równowartości rachunku za jeden miesiąc.

– Wrzesień to dla wielu polskich rodzin okres większych wydatków związanych z rozpoczęciem roku szkolnego. Jednak domowe budżety obciąża też przecież wiele stałych kosztów, jak np. czynsz czy opłaty za energię elektryczną. I żeby ten drugi element nie stanowił większego wyzwania finansowego, rząd wprowadził niedawno podwyższone limity w ramach Tarczy Solidarnościowej. Nowe przepisy zakładają nie tylko zamrożenie cen prądu dla gospodarstw domowych, ale również podniesienie limitów, do których to zamrożenie cen prądu będzie obowiązywało – mówi Maciej Maciejowski z Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej.

Tarcza Solidarnościowa to rozwiązanie, które obowiązuje od stycznia 2023 roku i ma chronić polskie gospodarstwa domowe przed skokowym wzrostem rachunków za prąd. Jej podstawowym mechanizmem jest zamrożenie cen energii na poziomie ubiegłorocznym, ale tylko do wysokości określonych limitów zużycia. Te pierwotnie wynosiły 2,6 MWh rocznie dla gospodarstw z osobami z niepełnosprawnością, 3 MWh w przypadku rolników i rodzin z Kartą Dużej Rodziny oraz 2 MWh dla pozostałych gospodarstw domowych. W sierpniu br. przyjęto nowelizację ustawy, która zwiększyła te limity.

– Dla wszystkich gospodarstw domowych ten podwyższony limit został określony na poziomie 3 MWh rocznie, a w przypadku rodzin posiadających Kartę Dużej Rodziny jest to aż 4 MWh. W efekcie, dzięki tym nowym przepisom, polskie rodziny zaoszczędzą na rachunkach za energię elektryczną od 3 do 4 tys. zł w skali roku – mówi Maciej Maciejowski.

W przyjętym niedawno rozporządzeniu rząd wprowadził też dodatkowy upust na rachunkach za energię elektryczną. Jej sprzedawcy będą zobowiązani do udzielenia jeszcze w tym roku jednorazowego rabatu – do 125 zł – wszystkim gospodarstwom domowym, które spełnią jeden z kilku określonych warunków. Są to: wyrażenie zgody na otrzymywanie elektronicznych faktur, wyrażenie zgody na komunikację drogą elektroniczną o oferowanych produktach i usługach, sprawdzenie i potwierdzenie poprawności swoich danych u sprzedawcy energii albo złożenie oświadczenia w sprawie podwyższonych limitów zużycia w ramach rządowej Tarczy Solidarnościowej (dotyczy gospodarstw domowych z Kartą Dużej Rodziny, rodzin z osobą z niepełnosprawnością lub rolników).

Upust będzie też z automatu przysługiwać wszystkim gospodarstwom domowym, które produkują energię we własnych, prosumenckich instalacjach OZE albo w okresie co najmniej trzech następujących po sobie miesięcy (pomiędzy styczniem a wrześniem 2023 roku) zmniejszą swoje zużycie energii elektrycznej o 5 proc. w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku.

– Dzięki dodatkowemu bonusowi polskie rodziny otrzymają 125 zł zniżki na rachunkach za prąd. W praktyce dla statystycznej rodziny o przeciętnym zużyciu energii ten nowy mechanizm wsparcia oznacza oszczędność o równowartości rachunku za jeden miesiąc – mówi ekspert z Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej.

Aby skorzystać z mechanizmów osłonowych wprowadzonych w Tarczy Solidarnościowej, przeciętne gospodarstwo domowe nie musi w tym celu nic robić – rachunki będą z automatu rozliczane po ubiegłorocznych stawkach. Inaczej jest jednak w przypadku rodzin posiadających Kartę Dużej Rodziny i rolników, którzy w tym celu muszą pamiętać o złożeniu odpowiedniego oświadczenia u swojego dostawcy energii.

– W badaniu YOTTA przeprowadzonym na zlecenie Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej w lipcu tego roku tylko 11 proc. ankietowanych wskazało, że ceny prądu stanowią największe obciążenie dla ich domowych budżetów. To pokazuje, że pomimo kryzysu energetycznego i skokowego wzrostu kosztów wytworzenia energii elektrycznej rozwiązania wprowadzane przez rząd skutecznie chronią polskie rodziny. A teraz, dzięki przyjętym niedawno rozwiązaniom, koszty energii będą jeszcze niższe – mówi Maciej Maciejowski.

Co istotne nawet przekroczenie limitów zużycia określonych w Tarczy Solidarnościowej nie powoduje radykalnego wzrostu rachunków za prąd. Wciąż obowiązuje bowiem mechanizm ceny maksymalnej, co oznacza, że po wykorzystaniu limitu cena energii dla gospodarstw domowych nie przekroczy 69 gr za każdy 1 kWh. **Newseria.pl**

Dla młodych kluczowa jest wysokość oferowanego wynagrodzenia

Wysokość pensji, elastyczne godziny pracy i możliwości rozwoju to dla młodych do 20. roku życia główne wyznaczniki atrakcyjnej oferty pracy - wynika z raportu. Większość młodych chciałaby pracować nawet wtedy, gdyby nie wymagała tego ich sytuacja życiowa.

Zgodnie z raportem „Młodzi vs Mobile. Wpatrzeni w ekran, czyli o młodych Polakach i technologii mobilnej" firmy doradczo-technologicznej Future Mind, 44 proc. osób do 20. roku życia uważa, że ukończenie studiów wyższych pomaga w znalezieniu lepszej pracy. Zmienia się to jednak w grupie respondentów, którzy uzyskali dyplom - 32 proc. osób w wieku 26-30 lat uważa, że wykształcenie wyższe faktycznie ma realny wpływ na znalezienie satysfakcjonującej pracy.

Dawniej, ukończenie studiów było postrzegane jako wyznacznik sukcesu, aktualna rzeczywistość rynku pracy udowadnia, że ta zależność nie jest już tak oczywista - wskazano w raporcie.

Dodano, że dla 55 proc. młodych osób w wieku 15-20 lat, które szukają pracy, kluczowa pozostaje wysokość wynagrodzenia oferowanego przez potencjalnego pracodawcę. Inne istotne elementy atrakcyjnej oferty to, według badanych: elastyczne godziny pracy (43 proc.) i szerokie możliwości rozwoju (36 proc.). Pytani wskazali też na korzystne dodatki do pracy (28 proc.) i wybór trybu pracy - np. zdalna czy hybrydowa (27 proc.).

Oceniając możliwości znalezienia atrakcyjnej pracy w perspektywie miesiąca, 51 proc. ankietowanych określiło szanse zatrudnienia na dobrych warunkach jako małe, a 17 proc. - duże.

Autorzy raportu zwrócili uwagę, że większość młodych osób chciałaby pracować, nawet jeśli ich sytuacja życiowa nie wymagałaby tego. Jako powód wskazali „własny rozwój" (35 proc. ankietowanych w wieku 15-20 lat) oraz „chęć życia na wyższym poziomie" (23 proc. respondentów w tej grupie); 6 proc. 15-20 latków stwierdziło, że życie na dostatecznym poziomie wystarczy, by zrezygnować z pracy.

Izabela Franke z Future Mind zwróciła uwagę, że co drugi Polak, jak wynika z danych GUS, wykonuje dziś pracę niezwiązaną z ukończonym kierunkiem studiów, a jedynie 7 proc. wykorzystuje w większym lub mniejszym stopniu w realizacji zadań służbowych wiedzę i umiejętności zdobyte na uniwersytecie.

- Takie dane bardzo jasno pokazują, że sukces zawodowy coraz rzadziej jest uwarunkowany posiadaniem określonego dyplomu - stwierdziła, komentując dla PAP dane z raportu.

W ocenie ekspertki młodsze pokolenia, którym brakuje doświadczenia w życiu zawodowym, mogą postrzegać rynek pracy przez pryzmat wartości swoich rodziców, a nie faktycznych wymagań stawianych przed pracownikami. Jak zaznaczyła, młodzi szczególnie cenią miejsca pracy, które oferują nie tylko stabilność finansową, ale także szansę na rozwój, interakcje z nowoczesnymi technologiami i możliwość kształtowania przyszłości.

Raport „Młodzi vs Mobile. Wpatrzeni w ekran, czyli o młodych Polakach i technologii mobilnej" powstał na podstawie badania ilościowego na grupie 1011 Polaków w wieku 15-35 lat (metoda CAWI). **(PAP) Magdalena Jarco**

PROMOCJA

eprasa.pl b6bda08ef2

Krzyżówka klasyczna z hasłem

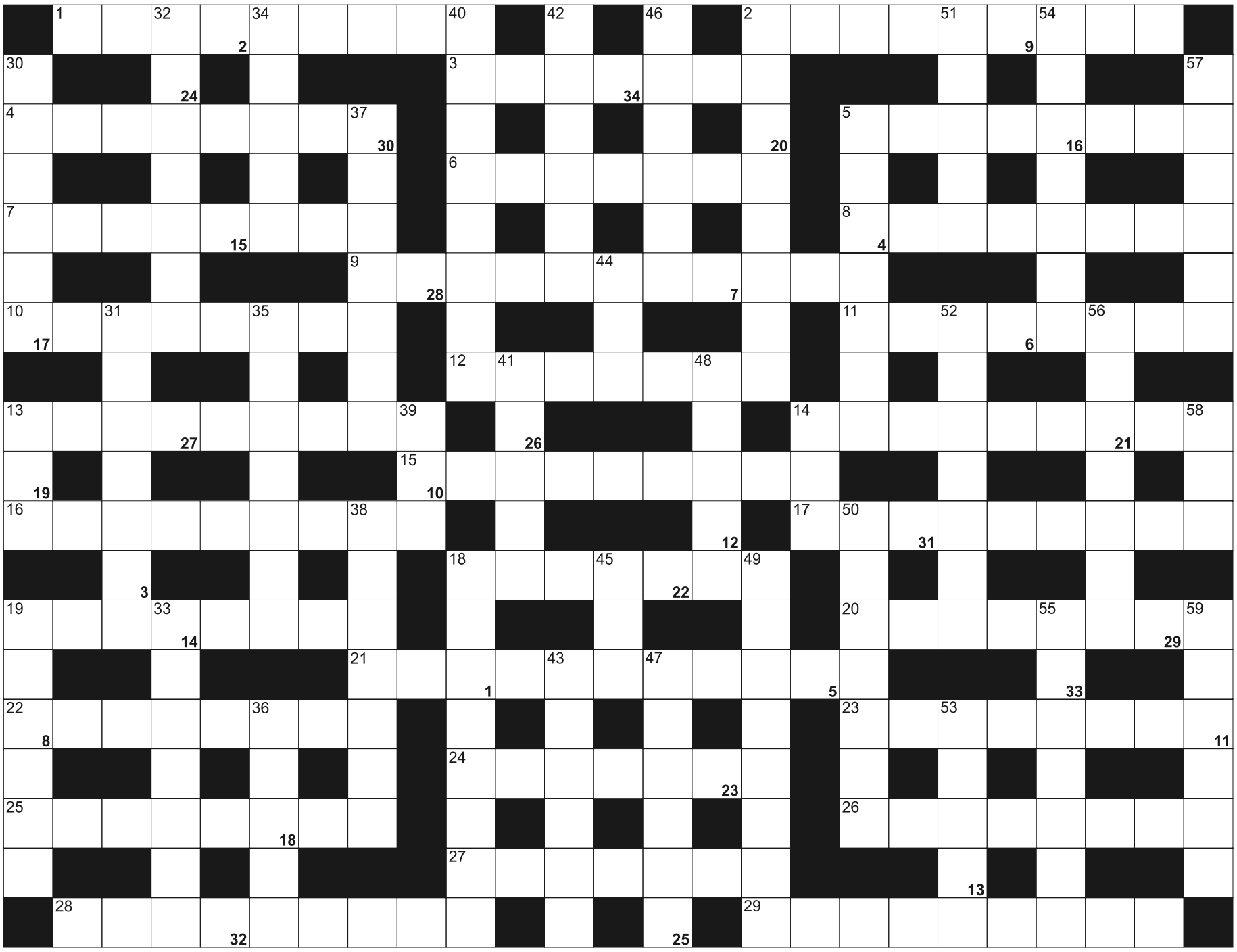

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 34, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3		4	5	6		7	8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19	20		21
22	23	24	25	26		27	28		29	30	31	32	33	34										

POZIOMO: 1) maszyna do rozdrabniania zboża; 2) większe od poziomek; 3) lebiodka pospolita; 4) Michaił, autor "Mistrza i Małgorzaty"; 5) pracuje w kawiarni; 6) indianka z plemienia Winnetou; 7) miejsca do spożywania posiłków; 8) haftowane na stole; 9) stopień oficerów młodszych w Policji; 10) krzyże choleryczne, morowe; 11) na państwowej posadzie; 12) pracuje w ubojni; 13) miejsce Wesela Wyspiańskiego; 14) narodowa rasa psów w Szwajcarii; 15) szelka halki; 16) muzealny, historyczny; 17) bicie braw; 18) W lub V w archaicznym alfabecie greckim; 19) środek do pielęgnowania ciała; 20) mierzy temperatury krzepnięcia cieczy; 21) skrótowo, treściwie, hasłowo; 22) chińskie sztućce; 23) Tadeusz, autor "Kartoteki"; 24) pojazd na więcej niż 9 osób; 25) miejsce pracy weterynarza; 26) przysłowiowe światełko w tunelu; 27) największe miasto w Pakistanie; 28) wysypka lub bąble na skórze; 29) największe miasto Alaski.

PIONOWO: 2) indiański toporek wojenny; 5) bliższe ciału w przysłowiu; 13) lilak; 14) część trójkąta; 18) repeta zupy; 19) orkiestra ludowa; 30) tłuczek kuchenny; 31) czerwonokrzew; 32) wydana prze Radę Miasta; 33) inaczej gladiola, roślina; 34) huragan, nawałnica; 35) broni w sądzie; 36) "pochodnia" olimpijska; 37) okrągła wiązanka z kwiatów; 38) do wyplatania koszyków; 39) okresy w dziejach Ziemi; 40) pułkownik marynarki wojennej; 41) naprawia je ślusarz; 42) Roosevelt, były prezydent USA; 43) martwa na płótnie; 44) kleista substancja; 45) Pekka Nikkola, fiński skoczek; 46) nadawane kurierem; 47) część fajki; 48) przepływa przez Pietropawłowsk; 49) ułaskawienie więźniów; 50) belgijski klub Lubańskiego; 51) niebieski, żółty i czerwony; 52) Krzysztof, wyreżyserował "Cwał"; 53) broń pszczoły; 54) zaczyna się w piątek; 55) trybuna sejmowa; 56) wysłanie na poczcie; 57) mała poduszka pod głowę; 58) biblijny budowniczy arki; 59) polecenie w wojsku.

SUDOKU

					7			3
2		1		4	6	9	7	
7		4	2	3				
		3		9		5	8	
4	2		7	1		3		
5	6	9						
		7		2		1		
6			9			8	5	
3		5			1		9	

1250

			9				2	
			1	2				5
	7			3	5	9	8	1
	3					2		
9					2	1		3
		4			3		5	8
			6				1	
		8			9			4
		9		1				2

1251

	7	3				5		8
				9	8			7
	6	9			5		3	
5	8			3			1	
	9	2				4	5	3
	4			5				
9		8					4	
			8		9	6	2	1
7		6	5		2	3		

1252

eprasa.pl b6bda08ef2

CZY DIETA KETOGENICZNA JEST BEZPIECZNA?

— Wzrost popularności diety ketogenicznej nie idzie w parze z naukową wiedzą na temat bezpieczeństwa jej stosowania — wskazuje dr Natalia Drabińska z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie, która bada wpływ diety ketogenicznej na metabolizm, stan zapalny, wybrane parametry odżywienia oraz stres oksydacyjny u kobiet z nadwagą i otyłością.

Dieta ketogeniczna to dieta o dużej zawartości tłuszczu i niskiej zawartości węglowodanów, polegająca na wprowadzeniu organizmu w stan ketozy. — Jest to dość wymagająca dieta, która jednak daje szybkie efekty i pozwala pozbyć się niechcianych kilogramów w krótkim czasie. To dlatego w ostatnich latach stała się tak modna i popularna — podkreśliła dr Natalia Drabińska z Zakładu Chemii i Biodynamiki Żywności IRZiBŻ PAN w Olsztynie.

Nie oznacza to jednak, że dieta ketogeniczna jest dobrze poznana naukowo; wciąż wiele informacji publikowanych w internecie o wpływie tej diety na ludzki organizm nie ma potwierdzenia w badaniach naukowych. — Dostępna literatura naukowa wskazuje wprawdzie, że stosowanie diety ketogenicznej może być korzystne w redukcji masy ciała, brakuje jednak kompleksowych badań gwarantujących bezpieczeństwo jej stosowania — dodaje naukowczyni, która, chcąc wypełnić tę lukę, sprawdza, jak dieta ketogeniczna wpływa na metabolizm, stan zapalny, wybrane parametry odżywienia oraz stres oksydacyjny u kobiet z nadwagą i otyłością.

Pierwszą z badanych zależności jest wpływ diety ketogenicznej na metabolizm, czyli ogół procesów biochemicznych zachodzących w organizmie, przetwarzających energię składników odżywczych z jedzenia.

Kolejnym krokiem będzie zbadanie wpływu diety ketogenicznej na stan zapalny – czy i jak może ona na przykład go zmniejszać.

We wpływie diety ketogenicznej na wybrane parametry odżywiania naukowczyni zbada poziom witamin rozpuszczalnych w tłuszczu, czyli witamin A, D, E i K; określi profil aminokwasów oraz profil kwasów tłuszczowych.

Z kolei wpływ diety ketogenicznej na stres oksydacyjny zostanie określony na podstawie poziomu aktywności przeciwutleniającej – tego, co z diety ją podwyższa i jak organizm na to reaguje; poziomu enzymów zaangażowanych w neutralizację wolnych rodników oraz poziomu produktów peroksydacji lipidów i kwasów nukleinowych. — Moje wcześniejsze badania na zwierzętach pokazały, że dieta ketogeniczna, nawet w dość ekstremalnej formie, nie wywoływała stresu oksydacyjnego, a wręcz go obniżyła — zaznacza badaczka.

— Wykonaliśmy już większość badań i rozpoczęliśmy analizę ich wyników. Dzięki nim odpowiemy na pytania zadawane przez wiele osób borykających się z otyłością i nadwagą, zastanawiających się, czy dieta ketogeniczna jest bezpiecznym i skutecznym sposobem walki z nadmiernymi kilogramami — podkreśla Natalia Drabińska.

fot. uwm.edu.pl

— Wzrost popularności diety ketogenicznej nie idzie w parze z naukową wiedzą na temat bezpieczeństwa jej stosowania — wskazuje dr Natalia Drabińska z Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie

Grupę badawczą stanowiło 80 kobiet (ukończyły 72) – zdrowe, z lekką nadwagą (o BMI 25,5-35), średnio w wieku 35-40 lat; to ochotniczki z Olsztyna i okolic. Panie przez 8 tygodni codziennie otrzymywały zbilansowane posiłki, dostarczane przez catering dietetyczny, oraz regularnie stawiały się na badaniach. — Wszystkie panie są zadowolone z efektów tej diety, ponieważ w sumie pozbyły się 380 kg — wskazała naukowczyni, która również podjęła się diety.

Dieta ketogeniczna polega na tak odpowiednim zbilansowaniu posiłków, by główna część kalorii pochodziła z tłuszczów, a spożywanie węglowodanów było maksymalnie ograniczone. Co ciekawe, oryginalnie dieta ketogeniczna była stosowana do leczenia chorych na padaczkę lekooporną.

Po 4-6 tygodniach adaptacji do takiej diety w organizmie zachodzi stan ketozy, czyli „przestawienie się" organizmu tak, by energię czerpał z ciał ketonowych (czyli nagromadzonego w tkankach tłuszczu), a nie – jak dotąd – z cukrów (glukozy).

— Zanim to jednak nastąpi, trzeba się uzbroić w cierpliwość, ponieważ w pierwszych tygodniach dieta ketogeniczna może powodować gorsze samopoczucie. Kiedy bowiem w naszym organizmie kończy się glukoza, a organizm jeszcze nie potrafi wykorzystywać ciał ketonowych, opadamy z sił i możemy mieć objawy grypopodobne. Szczególnie wtedy trzeba pamiętać, by pić dużo wody i pilnować odpowiedniego poziomu elektrolitów. Na początek polecam też suplementację olejem MCT – to olej zawierający kwasy średniej długości łańcucha, które trafiają bezpośrednio do wątroby (bez przejścia przez trzustkę) i tam są przekształcane w ciała ketonowe – wskazała badaczka.

Naukowczyni przypomina, że w stosowaniu każdej diety należy postępować rozważnie i świadomie. W niektórych sytuacjach konieczne jest zasięgnięcie opinii lekarza, ponieważ dieta wysokotłuszczowa nie powinna być stosowana na przykład przez osoby mające problemy z nerkami czy wątrobą.

— Musimy pamiętać, że jest to dieta oparta głównie na tłuszczu, który metabolizowany jest przez wątrobę. Dlatego jej obciążenie dietą wysokotłuszczową u osób chorych może być niebezpieczne dla zdrowia. Warto więc przed rozpoczęciem diety zrobić panel wątrobowy (ALT, AST, GGTP) oraz sprawdzić parametry nerek, takie jak kwas moczowy, którego poziom podwyższa się szczególnie na początku stosowania diety ketogenicznej — mówi.

Dieta ketogeniczna jest dietą eliminacyjną, dlatego istotna jest dbałość o jej zróżnicowanie i zbilansowanie. — Dieta ketogeniczna to nie ociekające tłuszczem mięso, ale przede wszystkim ten zdrowy tłuszcz pochodzący np. z jajek, awokado, orzechów, oliwy czy wybranych owoców i warzyw — wymieniła Natalia Drabińska.

Jak wskazuje badaczka, zgodnie z obecną wiedzą naukową, nie ma przeciwwskazań do dłuższego/długotrwałego stosowania diety ketogenicznej. (PAP)

AGNIESZKA LIBUDZKA

W WAKACJE NA WARMII I MAZURACH BYŁO BEZPIECZNIE

Ponad tysiąc kontroli przeprowadził warmińsko-mazurski sanepid podczas wakacyjnych miesięcy. W regionie m.in. na obozach i koloniach wypoczywały dziesiątki tysięcy dzieci i młodzieży.

Właściwy stan sanitarny panował na większości turnusów letniego wypoczynku na Warmii i Mazurach — poinformowała Państwowa Inspekcja Sanitarna. Inspektorzy tej instytucji przeprowadzili 1269 kontroli na turnusach, których zarejestrowano w regionie prawie 2000. Odpoczywało na nich około 48 000 dzieci i młodzieży.

— Kontrole miejsc wypoczynku letniego Państwowa Inspekcja Sanitarna rozpoczęła jeszcze przed wakacjami i prowadziła je przez cały czas ich trwania. Dotyczyły zakresu higieny dzieci i młodzieży oraz bezpieczeństwa żywności i żywienia. Wyniki są bardzo zadowalające. Z 1949 turnusów zarejestrowanych w bazie wypoczynku Ministerstwa Edukacji i Nauki, Państwowa Inspekcja Sanitarna skontrolowała 1269, wykryła jeden wypoczynek dziki, czyli funkcjonujący bez zgłoszenia do Kuratorium Oświaty w Olsztynie, wykazała uchybienia tylko w 26 miejscach. Nie został złożony żaden wniosek o unieruchomienie turnusu — wyliczają inspektorzy.

Fot. Beata Szymańska

W akcję włączyła się także warmińsko-mazurska policja, której funkcjonariusze uczestniczyli w 39 kontrolach. W sześciu inspektorom Sanepidu pomagali strażacy, w trzech – inspektorzy nadzoru budowlanego a w dwóch – pracownicy Lasów Państwowych. W jednej podczas kontroli pojawił się przedstawiciel kuratorium oświaty.

— Systematycznie oceniana przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej była też jakość wody w kąpieliskach. W tegorocznym sezonie kąpielowym na terenie województwa warmińsko-mazurskiego zostały utworzone 44 kąpieliska oraz 44 miejsca okazjonalnie wykorzystywane do kąpieli. W trzech kąpieliskach podczas sezonu okresowo woda była nieprzydatna do kąpieli, tj. ze względu na zakwit sinic nad jeziorem Ukiel na Kąpielisku nr 1 Plaża Miejska w Olsztynie oraz Kąpielisku nr 2 Plaża Miejska w Olsztynie; ponadto z uwagi na zanieczyszczenie mikrobiologiczne wody w Kąpielisku Domowym w Szczytnie. Natomiast w pozostałych kąpieliskach oraz miejscach okazjonalnie wykorzystywanych do kąpieli jakość wody odpowiadała wymaganiom określonym w rozporządzaniu Ministra Zdrowia w sprawie nadzoru nad jakością wody w kąpielisku i miejscu okazjonalnie wykorzystywanym do kąpieli — podkreślają inspektorzy WSSE w Olsztynie. **OPR. RAZ**

eprasa.pl b6bda08ef2

5 PAŹDZIERNIKA

Bliżej nauki - „Analogowe misje astronautyczne w habitacie LunAres" - Piotr Konorski

Olsztyn

„Jak przygotować się do długotrwałej misji na Księżycu i jak odpowiednio pobierać księżycowy regolit? Jakich wyzwań można spodziewać się podczas pobytu na Marsie i czy w ogóle warto próbować tam dotrzeć? Wraz z grupą pełnych zapału naukowców i inżynierów próbowaliśmy odpowiedzieć na te i inne pytania, mierząc się z technologią, przeciwnościami losu i wreszcie.. z nami samymi."

Godz. 18.00, Olsztyńskie Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne, al. Marszałka J. Piłsudskiego 38.

6 PAŹDZIERNIKA

„Windą do nieba" - komediowy, teatralny hit

Olsztyn

Rozgadana, rozśpiewana i roztańczona! „Winda do Nieba czyli czworo po czterdziestce" to po raz pierwszy wystawiany na polskich scenach, przebój frekwencyjny teatrów Austrii i Niemiec. Bohaterowie: uzależniona od złośliwości Królowa Śniegu - Magdalena, oaza naiwności i odkrywczych spostrzeżeń - Urszula, akwizytor totalny, facecik w garniturku - Jerzy, i przez nadwrażliwość po sam nos zatopiony w kobiecości - Andrzej - wszyscy w tym samym wieku, zostają uwięzieni pomiędzy piętrami w windzie.

Godz. 19.00, Auditorium Maximum Olsztyn, al. Wojska Polskiego 13.

6 PAŹDZIERNIKA

„Dziady i dybuki" - spotkanie autorskie z Jarosławem Kurskim na otwarcie Festiwalu Mendelsohna 2023

Olsztyn

Fot. mat. org.

Organizatorzy zapraszają na rozmowę z Jarosławem Kurskim o „Dziadach i dybukach", czyli książce, w której wielka historia splata się z tą najmniejszą, rodzinną, w której poszukiwania genealogiczne są jednocześnie przyczynkiem do poznania samego siebie, a przodkowie potrafią naprawdę zaskoczyć swojego potomka.

Godz. 17.00, BORUSSIA Olsztyn, Zyndrama z Maszkowic 2.

7 PAŹDZIERNIKA

Noc Bibliotek - Spotkanie z Miłoszem Szymańskim

Olsztyn

Spotkanie z Miłoszem Szymańskim, czyli podróżniczy stand-up "Może i ty masz rodzinę w Brazylii?". Gorąco zapraszamy na wyjątkową opowieść o podróży Miłosza Szymańskiego do Brazylii i o poszukiwaniu polskich śladów (warto wiedzieć, że Polonia jest tam już obecna od sześciu pokoleń).

Godz. 20.00, Planeta 11, Biblioteka Multimedialna w Olsztynie.

7 PAŹDZIERNIKA

Absurdalnie, ambientowo i... artystycznie

Olsztyn

Fot. mat. org.

Zapraszamy Cię na absurdalnie nieoczywistą noc spędzoną w Domu Variartów, gdzie ubierzesz się w literackim lumpeksie aby przeżyć artystyczny atak teatralny! Jeśli uda Ci się zbiec do wirtualnej rzeczywistości nie wahaj się ani chwili. Ta szalona noc to wyjątkowa okazja, by doświadczyć sztuki i kultury w zupełnie nowy sposób. Nie możesz tego przegapić!

Godz. 17.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie, ul. 1 Maja 5.

7 PAŹDZIERNIKA

Spacery o zmierzchu (Olsztyn w ruchu)

Olsztyn

Fot. mat. org.

Spacer to doskonała forma ruchu dla każdego. Niezależnie od wieku i kondycji fizycznej. Szczególnie spacer w przyrodzie. Szczególnie nocą. Kierujemy spotkanie do tych, którzy chcą być bliżej siebie i natury, którzy oswajają nocny las.

Godz. 17.00, Parking przy Słonecznej Polanie, ul. Lotnicza.

7 PAŹDZIERNIKA

Stand up - Mama na obrotach

Szczytno

Fot. mat. org.

„Mój pierwszy raz" to debiutancki i całkowicie autorski program popularnej internetowej twórczyni, w którym odnosi się do wszystkich nowych sytuacji w swoim życiu. W programie usłyszymy historie wywołujące łzy ze śmiechu, między innymi o relacji ze Starym, rodziną, fanami ale i hejterami.

Godz. 17.00, MDK Szczytno, ul. Polska 12.

10 PAŹDZIERNIKA

Michał Leja w programie „Chciałbym się mylić" - Stand-up

Olsztyn

„Chciałbym się mylić" to niecodzienne spojrzenie na świat, ogromna dawka dobrego humoru oraz świetna interakcja z publicznością - rozrywka na najwyższym poziomie. Czy Michał Leja się myli? A może tylko chciałby się mylić... sprawdźcie sami!

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Feliksa Nowowiejskiego 15.

13 PAŹDZIERNIKA

ERA śpiewu. Warmia, Mazury - Gwiazdy i Chóry

Olsztyn

Kamil Bednarek, Piotr Cugowski, Renata Przemyk, Natalia Przybysz i Dana Vynnytska zabiorą nas w absolutnie wyjątkową i niepowtarzalną podróż muzyczną. Zaśpiewają piosenki, które znamy i kochamy z towarzyszeniem zjawiskowego olsztyńskiego Chóru ProForma Projekt pod dyrekcją prof. Marcina Wawruka, beatbox'era Zgasa a instrumentarium ograniczy się do nielicznych perkusyjnych „przeszkadzajek".

Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska im. Feliksa Nowowiejskiego, ul. Głowackiego 1.

14 PAŹDZIERNIKA

Baby Filharmonia

Olsztyn

Dorota Mentel – prowadzenie | Cykl koncertów skierowany do najmłodszego grona słuchaczy, których celem jest wprowadzenie dzieci w naturalny język muzyczny, poprzez śpiew i ruch – podstawowe środki ekspresji dziecka. Koncerty chociaż przybierają formę interaktywno-warsztatową, prowadzone są bez słów, tak aby dziecko mogło w pełni doświadczyć pięknego języka, jakim jest muzyka.

Godz. 9.30/10.30/11.30, sala kameralna filharmonii.

14 PAŹDZIERNIKA

Rock'n'Rollsztyn - Farben Lehre

Olsztyn

Fot. mat. org.

Na Kuźniowej Scenie Muzycznej wystąpią: Fervor, Tam gdzie rosną poziomki, Tranzyt, Kuśka, Brothers, Farben Lehre.

Godz. 18.00, Kuźnia Społeczna, ul. Kotańskiego 1.

14 PAŹDZIERNIKA

Festiwal biżuterii, minerałów i skamieniałości

Olsztyn

Wydarzenie jest dla osób, które są ciekawe świata natury oraz pradawnych stworzeń zamieszkałych na naszej planecie. Wśród prawie 120 metrowego asortymentu znajduje się wiele okazów które, na co dzień można ujrzeć tylko w muzeach. Część okazów firmy zdobi m.in. Muzeum Geologiczne Państwowego Instytutu Geologicznego–Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie oraz Centrum Edukacji Przyrodniczej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Podczas wydarzenia będzie okazja do wzięcia udziału w geologicznych warsztatach oraz do poznania wystawców z różnych części kraju.

Godz. 14.00, ZSO nr 3, ul. Wańkowicza 1.

14 PAŹDZIERNIKA

Damian Lange/ Solo Act/ Solozofia

Olsztyn

Akustyczny solowy występ Damiana Lange, którego poznaliście już jako wokalistę i muzyka zespołów TRANSSEXDISCO i ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW. Tym razem sam na scenie przy pomocy gitary i śpiewu zaprezentuje autorskie piosenki nie związane ze swoimi zespołami.

Godz. 20.00, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3.

15 PAŹDZIERNIKA

Jazz w Filharmonii – Piotr Schmidt Quintet feat. David Dorużka

Olsztyn

Never Give Up, Sometimes Let Go | Piotr Schmidt – trąbka, David Dorużka – gitara, Paweł Tomaszewski – fortepian, Michał Barański – kontrabas, Sebastian Kuchczyński – perkusja.

Godz. 18:00, sala koncertowa Filharmonii.

15 PAŹDZIERNIKA

Powiedz TAK...Tomaryniakom

Tomaryny

WYBIERAMY najlepiej - Wybieramy spacer z psiakami tomaryniakami. Poza spacerami zapraszamy na ognisko z kiełbaskami , ciasta , ekotarg i bazarek dla Tomaryniaków.

11.00, Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt, Tomaryny 31.

20 PAŹDZIERNIKA

Koncert symfoniczny

Olsztyn

Pascual Osa (Hiszpania) – dyrygent, Łukasz Długosz – flet, Agata Kielar-Długosz – flet, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Juan Crisóstomo de Arriaga – Uwertura D-dur nr 2 do opery The Happy Slaves (Szczęśliwi niewolnicy), Mikołaj Górecki – Raj Utracony/Lost Paradise na 2 flety i orkiestrę, Franz Joseph Haydn – 102 Symfonia B-dur, Hob. I/102.

Godz. 19:00, sala koncertowa Filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
108422otbr-a-M

Poniedziałek, 2 października

PIŁA X / napisy: 13:30, 15:40, 18:45, 21:20; DOPPELGÄNGER. Sobowtór: 15:00, 17:45, 20:30; TWÓRCA / napisy: 14:30, 18:15, 20:10; MOJE WIELKIE GRECKIE WESELE 3 / napisy: 12:30, 16:00, 19:30; ZIELONA GRANICA: 12:40, 17:15, 20:30; NIEZNISZCZALNI 4 / napisy: 16:15, 17:00; KOSMICI W MOJEJ SZKOLE / familijny / od 6 lat / dubbing: 15:10; TEŚCIOWIE 2: 14:45, 17:30, 18:30, 19:45; AFTER 5. Na zawsze / napisy: 12:20; DUCHY W WENECJI / napisy: 20:50; MRU I JA: wielka przygoda na cztery łapy / familijny / od 7 lat / dubbing: 11:00; ZAKONNICA II / napisy: 21:10l BARBIE / dubbing: 12:10; MIĘDZY NAMI ŻYWIOŁAMI / familijny / od 7 lat / dubbing: 13:10; OPPENHEIMER / napisy: 14:15

eprasa.pl b6bda08ef2

GO

#rzetelnaGO

RZETELNE DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

137 LAT 1886 2023

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

Konstal PRODUCENT

GARAŻE blaszane
BRAMY garażowe
KOJCE dla psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż GRATIS
Dogodne RATY

89-650-30-43 85-733-60-26
29-642-34-61 55-621-23-38
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

2823otbr-a-G

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

POMOC w prowadzeniu domu, 605-635-949

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ byczki, jałówki 100-500kg. 517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Dojazd do gospodarstwa, 514-574-163

GAZETA OLSZTYŃSKA.
reklama@gazetaolsztynska.pl
89 539 77 77

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-i-M

31419opb1-A 2x2-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-c-P

Koledze **Leszkowi Grabowskiemu**

wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z pracy

184223opb1-a-M

Panu

Januszowi Archackiemu

najszczersze wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Małżonki

składają Rada Nadzorcza, Prezes Zarządu oraz członkowie Rady Osiedla Śródmieście Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

184723opb1-a-M

Patrycji Krężel

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Taty

Patrycjo, słowa pociechy są marne, ale pamiętaj, że ból i samotność po śmierci Taty może złagodzić prawda, że nie umiera ten, kto pozostaje w sercach bliskich...

Łączymy się z Tobą w smutku.
Ania, Wiola, Dorka, Arek, Andrzej, Romek

185423opb1-a-M

Długoletniemu Koledze i Przyjacielowi

Lechowi Śmiglewskiemu

z serca płynące kondolencje z powodu utraty najbliższej osoby

ukochanej Żony

składają znajomi i przyjaciele z Zarządu Regionu Warmińsko-Mazurskiego NSZZ „Solidarność"

185923opb1-a-M

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-d-M

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, **plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

380-28919opb1-C-M

eprasa.pl b6bda08ef2

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\\ Start Elbląg w końcu wygrał pierwszy mecz w rozgrywkach Superligi

*** Energa Szczypiorno Kalisz - Start Elbląg 26:32 (14:17)**
START: Radojcić, Ciąćka - Weber 7, Macedo 6, Stapurewicz 6, Pahrabitska 4, Wołoszyk 4, Tarczyluk 2, Grabińska 1, Bancilon 1, Owczarek 1, Dworniczuk, Głębocka, Kuźmińska, Stefańska, kary: 10 min

Dla obu drużyn był to mecz za sześć punktów, bo z zerowym dorobkiem zamykały tabelę. Więcej atutów miały elblążanki - superligowe doświadczenie oraz mocniejszy skład - ale Kalisz też myślał o zwycięstwie.
No i wynik „otworzyły" gospodynie, ale za chwilę do wyrównania doprowadziła Paulina Stapurewicz. Przez 15 minut trwał wyrównany pojedynek (9:9), ale wtedy do siatki trafiły Brazylijka Macedo i Białorusinka Pahrabitska, dzięki czemu Start wyszedł na prowadzenie 12:10.
Po przerwie zaatakowały kaliszanki i zdobyły dwa gole z rzędu (16:17). Elblążanki natychmiast poprawiły grę w defensywie i po kontratakach zdobyły trzy bramki z rzędu (20:16 w 37. min). Dziesięć minut przed końcem ich przewaga wzrosła do siedmiu trafień (27:20), więc stało się jasne, że w końcu odniosą pierwsze zwycięstwo.
W środę elblążanki o godz. 18 zagrają u siebie z wicemistrzem Polski FunFloor Lublin.

• Pozostałe wyniki: Handball JKS Jarosław — KPR Kobierzyce 19:23 (10:11), Młyny Stoisław Koszalin — Piotrcovia Piotrków Tryb. 24:27 (13:9), Urbis Gniezno — Fun Floor Lublin 25:30 (10:11), Zagłębie Lubin — Galiczanka Lwów (4.10)

PO 4 KOLEJKACH

1. Fun Floor	12	136:84
2. Kobierzyce 12		119:99
3. Zagłębie*	9	98:59
4. Urbis	6	97:111
5. Piotrcovia	6	112:102
6. Jarosław	4	76:97
7. Galiczanka*	3	89:98
8, Start	**3**	**111:124**
9. Koszalin	2	82:105
10. Energa	0	94:135

* mecz mniej

* W I lidze w derbach województwa Jeziorak na wyjeździe trochę niespodziewanie pokonał Jedynkę

*** Warmia Energa Olsztyn - USAR Kwidzyn 37:26 (18:13)**
Bramki dla Warmii: Safiejko 3, Adamczyk 7, Drobik 1, Przysiek 3, Sikorski 1, Zemełka 3, Skiba 1, Kryński 12, Dzido 2, Malewski 4
Olsztynianie zaczęli od mocnego uderzenia, bo po pięciu minutach prowadzili 5:1, w 14. minucie było 14:5. Po zmianie stron Warmia cały czas miała spotkanie pod kontrolą, ale nie udało im się dobić do czterdziestki.
- Jestem zadowolony z przebiegu dwóch pierwszych spotkań - powiedział trener Karol Adamowicz. - Co prawda były momenty, które czasami nam nie wychodzą, jednak każdy trening działa na naszą korzyść.

*** Jedyna KODO Morąg - Jeziorak Iława 22:26 (11:11)**
Bramki dla Jedynki: Liszewski 1, Idzikowski 1, Kozłowski 2, Golks 9, Sowiński 3, Daćko 6; dla Jezioraka: Malinski 4, Dembowski 1, Krieger 2, Svanberg 3, Kondracki 2, Karol Cichocki 11, Kacper Cichocki 1, Patryk Dembowski 1, Minder 1

Wynik w 2. min otworzył Wojciech Golks, ale od tego momentu nastąpiła 23-minutowa niemoc gospodarzy w ataku!
Po zmianie stron do 50. minuty kibice oglądali wymianę ciosów, wtedy jednak Jeziorak uzyskał dwubramkowe prowadzenie, co pozwoliło gościom na chwilę spokoju. Ostatecznie Jeziorak był lepszy o cztery trafienia.

*** Sparta Oborniki - Szczypiorniak Olsztyn 46:25 (20:9)**
Bramki dla Szczypiorniaka: Kamiński 3, Jurewicz 1, Groch 5, Ziejewski 4, Domagalski 3, Strączek 3, Szmidt 2, Grabowski 2, Ostrówka 2

*** Inne wyniki:** E.LINK Gwardia Koszalin - AZS UKW Bydgoszcz 33:17 (15:9), Tytani Wejherowo - Sambor Latocha Agropom Tczew 37:25 (19:12).

I LIGA

1. Tytani	9	124:82
2. Gwardia	9	97:59
3. Jedynka	**6**	**83:70**
4. Warmia*	**6**	**64:51**
5. Jeziorak*	**6**	**68:57**
6. Sparta	4	105:87
7. Grudziądz*	3	53:52
8. SMS ZPRP I*	3	68:74
9. Gryfino	3	55:64
10. AZS UKW	2	78:109
11. Sambor	0	78:101
12. USAR	0	71:95
13. Szczypiorniak	**0**	**73:116**

* mecz mniej

*** Wyniki 1. kolejki II ligi:** BSMS Bartoszyce - Czarni Olecko 39:23 (21:9), Handball Czersk - Krajna Nakło 26:33 (9:16), SMS ZPRP II Kwidzyn - SMS ZPRP III Kwidzyn 31:29 (16:11), Wybrzeże II Gdańsk - Silvant Elbląg 22:44 (10:21). **EM, KN**

O PIŁCE

IV LIGA\\\ Czołowe drużyny wygrały swoje spotkania, więc liderem pozostał DKS Dobre Miasto. Podopieczni trenera Macieja Szostka w poprzednim sezonie do końca walczyli o ligowy byt, a teraz wyrastają na „czarnego konia" rozgrywek. W sobotnie popołudnie zagrali w Iławie z Jeziorakiem. W ekipie gospodarzy przed tym spotkaniem doszło do zmiany trenera. Daniela Madeja zastąpił Jarosław Chodowiec, ale kibice nie zobaczyli efektu „nowej miotły", bo Jeziorak przegrał aż 0:4.
Jedynym zespołem bez porażki jest Granica Kętrzyn. Podopieczni Adama Fedoruka pokonali tym razem na wyjeździe Mrągowię. - Granica zdecydowanie nas zdominowała - ocenił trener gospodarzy Mariusz Niedziółka.
- Rywale mieli zdecydowanie za dużo miejsca na naszej połowie i potrafili to wykorzystać. My musieliśmy się mozolić, żeby każdą sytuacje zbudować, stworzyć i jeszcze ich nie wykorzystywaliśmy. Ktoś może powiedzieć, że w przekroju meczu mieliśmy większe posiadanie piłki, ale tym się meczów nie wygrywa. Wygrywa się konkretami, a tych nam zabrakło.
W piątek wieczorem Polonia Lidzbark Warmiński wygrała 5:0 z Olimpią Olsztynek. Dla gospodarzy było to 46 spotkanie z rzędu bez porażki na własnym obiekcie!

*** Znicz Biała Piska - Polonia Iłowo 2:1 (1:1)**
0:1 - Kruszyński (14), **1:1, 2:1** - Giełażyn (34, 77)
*** Jeziorak Iława - DKS Dobre Miasto 0:4 (0:2)**
0:1 - Żukowski (31), **0:2, 0:3** - Ka. Chojnowski (41, 54), **0:4** - Lullies (81)
*** Rominta Gołdap - Motor Lubawa 0:1 (0:1)**
0:1 - Gerka (40)
*** Mrągowia Mrągowo - Granica Kętrzyn 1:3 (1:1)**
1:0 - Rybkiewicz (10), **1:1** - Czerniakowski (13), **1:2** - Swacha-Sock (54), **1:3** - Strzelec (82)
*** Mamry Giżycko - Constract Lubawa 1:2 (1:1)**
1:0 - Drażba (34), **1:1** - Mohale (36), **1:2** - Rykaczewski (52)
*** Polonia Lidzbark Warmiński - Olimpia Olsztynek 5:0 (3:0)**
1:0 - Sobolewski (9), **2:0** - Karłowicz (31), **3:0** - Sobolewski (41), **4:0** - Gurov (59), **5:0** - Gorzycki (84)
*** Mazur Ełk - Stomil II Olsztyn 2:0 (0:0)**
1:0 - Dzięgielewski (53), **2:0** - Kisiel (66)
*** Olimpia II Elbląg - Tęcza Biskupiec 2:1 (1:0)**
1:0 - Kardyś (19), **2:0** - Sangowski (82), **2:1** - Burzyński (90)

PO 9 KOLEJKACH

1. DKS	22	22:8
2. Znicz	22	23:13
3. Granica	21	23:11
4. Olimpia II	19	16:6
5. Rominta	18	16:8
6. Polonia LW.	17	23:11
7. Mrągowia	14	19:14
8. Tęcza	13	13:10
9. Motor	12	11:11
10. Jeziorak	11	12:14
11. Mamry	10	20:23
12. Mazur	8	8:10
13. Olimpia O.	7	8:22
14. Constract	6	13:24
15. Polonia Ił.	4	7:27
16. Stomil II	0	8:30

Fot. Łukasz Szymański

Dwa gole dla Znicza Biała Piska strzelił Bartosz Giełażyn

KLASA OKRĘGOWA\\\ W 9. kolejce grupy 1 beniaminek z Górowa Iławeckiego postawił się liderowi, jednak ostatecznie trzy punkty zostały w Reszlu.

*** Gwardia Szczytno - MKS Korsze 0:3 (0:1)**
0:1 - Kozłowski (43), **0:2** - Piotr Sawicki (60), **0:3** - Kaczmarek (90+3)
*** Orlęta Reszel - Cresovia Górowo Ił. 2:1 (1:1)**
1:0 - Romańczuk (19), **1:1** - Ciesielski (36), **2:1** - Janowski (75)
*** Czarni Olecko - GKS Stawiguda 5:3**
1:0 - Szargiej (23), **2:0** - Kuźba (31), **2:1** - Brdak (33), **3:1** - Kozłowski (35), **3:2** - Piórkowski (43), **4:2** - Kozłowski (45), **5:2** - Nowakowski (86), **5:3** - Piórkowski (90+4)
*** Błękitni Pasym - Victoria Bartoszyce 2:0 (0:0)**
1:0, 2:0 - Kulesik (70, 88); **czerwona kartka:** Kadziewicz (69 Victoria)
*** Naki Olsztyn - Węgoria Węgorzewo 2:2 (2:2)**
1:0 - Samoraj (7), **1:1** - Galiniewski (13), **2:1** - Samoraj (43), **2:2** - Galiniewski (45)
*** Warmia Olsztyn - Łyna Sępopol 2:1 (1:0)**
1:0 - Śniadach (2), **1:1** - Antczak (68), **2:1** - Filipek (80); **czerwona kartka:** Laszuk (90+2 Warmia)
*** Wilczek Wilkowo - MKS Jeziorany 0:3 (0:1)**
0:1 - Błaszczyk (29), **0:2, 0:3** - Kowalski (56, 76)
*** Śniardwy Orzysz - Pisa Barczewo 1:2 (0:1)**
0:1 - Nakamura (3), **1:1** - Baran (51), **1:2** - Iida (83)

GRUPA 1

1. Orlęta	24	29:13
2. Pisa	21	27:13
3. Naki	16	29:24
4. Śniardwy	16	16:16
5. Korsze	16	22:16
6. Błękitni	15	25:17
7. Czarni	14	20:16
8. Stawiguda	13	20:19
9. Cresovia	12	15:14
10. Węgoria	11	19:21
11. Gwardia	11	17:19
12. Wilczek	10	13:23
13. Jeziorany	9	20:33
14. Victoria	8	10:14
15. Warmia	6	11:22
16. Łyna	6	9:22

Sokół, lider grupy 2, wygrał 2:0 w Rybnie. Wygrana gości mogła być wyższa, ale strzał Wityczyna z rzutu karnego obronił Kowalski. Po trzy gole zdobyli
Radosław Kurywczak (Wałsza) i Sławomir Świniarski (Drwęca), natomiast po porażce 0:6 z Drwecą z pracy zrezygnował trener Tęczy Piotr Zając.

• Wałsza Pieniężno - Kormoran Zwierzewo 6:1 (4:0)
1:0 - Graczyk (25), **2:0** - Szczęsny (28), **3:0, 4:0** - Kurywczak (30, 39), **4:1** - Kalwiński (61), **5:1** - Kurywczak (75), **6:1** - S. Leśniowski (85)
• Drwęca Nowe Miasto Lub. - Tęcza Miłomłyn 6:0 (3:0)
1:0 - Świniarski (8), **2:0** - Draśpa (27) **3:0** - Wolski (44 k) **4:0, 5:0** - Świniarski (56, 63), **6:0** - Draśpa (85)
• Unia Susz - Iskra Narzym 6:4 (3:0)
1:0 - Neumann (9), **2:0, 3:0** - Staniec (18, 33), **4:0** - Luliński (48), **4:1** - Pieckowski (56), **4:2** - Cieszkowski (62 k), **4:3** - Pieckowski (66), **5:3** - Luliński (69), **6:3** - Staniec (77 k), **6:4** - Cieszkowski (83); **czerwona kartka:** Watkowski (72 Iskra)
• Zatoka Braniewo - Start Nidzica 1:2 (1:2)
1:0 - Rynkowski (20), **1:1** - Orzechowski (22), **1:2** - Halicki (25)
• Płomień Turznica — MKS Działdowo 3:0 (3:0)
1:0 - B. Sadowski (2), **2:0** - A. Sadowski (6), **3:0** - Stromski (15)
• Delfin Rybno - Sokół Ostróda 0:2 (0:1)
0:1 - Kulpa (28), **0:2** - Styś (67)
• Ossa Biskupiec Pom. - Czarni Rudzienice 4:1 (2:1)
1:0 - Wiśniewski (6), **1:1** - Płoski (11), **2:1** - Skierkowski (42), **3:1** - Kasprowicz (66), **4:1** - Wiśniewski (82)
• Polonia Pasłęk - Huragan Morąg 8:2 (3:2)
0:1 - Koć (11), **1:1** - Kopycki (15), **1:2** - Januszkiewicz (22), **2:2** - Konczewski (32), **3:2** - Wieliczko (45 k), **4:2** - Konczewski (46), **5:2** - Wieliczko (61 k), **6:2, 7:2** - Błażewicz (64, 89), **8:2** — Rudziński (90) **EM, JK, MB**

GRUPA 2

1. Sokół	25	28:7
2. Start	24	35:8
3. Polonia	19	31:15
4. Ossa	19	32:22
5. Drwęca	16	26:13
6. Płomień	16	18:13
7. Zatoka	15	25:13
8. Iskra	13	18:31
9. Huragan	12	26:25
10. Unia	11	16:26
11. Wałsza	10	20:31
12. Działdowo	9	17:19
13. Czarni	8	19:20
14. Tęcza	4	10:24
15. Kormoran	4	9:27
16. Delfin	0	7:43

EKSTRAKLASA\\\ 10. kolejka: ŁKS Łódź - Cracovia 0:2, Piast Gliwice - Widzew Łódź 3:2, Puszcza Niepołomice - Ruch Chorzów 2:2, Raków Częstochowa - Radomiak Radom 3:0, Stal Mielec - Korona Kielce 2:3, Warta Poznań - Śląsk Wrocław 0:1, po oddaniu gazety zakończyły się mecze: Pogoń Szczecin - Lech Poznań i Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa; mecz dzisiejszy: Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin (19). **EM, JK, LW**

eprasa.pl b6bda08ef2

PRZEGRANE SPARINGI SIATKARZY

SIATKÓWKA\\\ Przygotowujący się do nowego sezonu PlusLigi Indykpol AZS rozegrał dwa kolejne sparingi, tym razem w Olsztynku. Niestety, mocno osłabiona ekipa ze stolicy Warmii i Mazur w starciach z Treflem Gdańsk poniosła dwie porażki.

W Olsztynku Indykpol AZS zagrał aż bez czterech zagranicznych zawodników (M. Armoa, J. Tuaniga, A. Souza i M. Karlitzek), którzy w sobotę zaczęli walkę ze swoimi reprezentacjami o przepustkę na igrzyska olimpijskie. Poza tym z powodu niegroźnych urazów nie wystąpili Szymon Jakubiszak i Mateusz Janikowski.

W tej sytuacji do plusligowca z Kortowa dołączył trenujący na co dzień w grupach młodzieżowych AZS UWM rozgrywający Hubert Lasecki.

Piątkowy sparing z Treflem Gdańsk ekipa ze stolicy Warmii i Mazur rozpoczęła w składzie: Jankiewicz, Siwczyk, Majchrzak, Szymendera, Szerszeń, Sapiński, Hawryluk (libero). Wszystkie cztery sety były wyrównane, lecz w trzech z nich górą byli siatkarze Trefla – 25:22, 23:25, 25:17, 25:22.

- PO PIERWSZYM SECIE WESZLIŚMY W SWÓJ RYTM GRY. MIMO PORAŻKI CIESZĄ NAS NIEKTÓRE ZAGRANIA, NAD KTÓRYMI PRACUJEMY NA TRENINGACH, CZYLI SYSTEM GRY BLOK-OBRONA, ZAGRYWKA ORAZ KOMUNIKACJA – POWIEDZIAŁ CEZARY SAPIŃSKI, ŚRODKOWY ZESPOŁU Z KORTOWA.

Fot. indykpolazs.pl

Na razie olsztynianie trenują pod okiem Marcina Mierzejewskiego, asystenta Javiera Webera

Przed drugim sparingiem trener Marcin Mierzejewski nie dokonał żadnych zmian w wyjściowym składzie, natomiast w trakcie meczu na boisku pojawili się także Kacper Sienkiewicz, Jakub Ciunajtis, Szymon Patecki oraz Hubert Lasecki. Obaj szkoleniowcy ponownie umówili się na rozegranie jedynie czterech setów, niezależnie od wyniku końcowego. Ostatecznie ponownie było 3:1 dla Trefla. W drużynie z Kortowa dobrze funkcjonowała zagrywka, lecz z drugiej strony olsztynianie popełnili sporo niewymuszonych błędów.

- Elementami, nad którymi musimy popracować, są niewymuszone błędy oraz brak porozumienia przy skrótach i łatwiejszych piłkach. Na plus na pewno była wola walki, bowiem nawet przy większej stracie walczyliśmy o każdy punkt, chcąc pokazać się jak najlepiej – ocenił Kamil Szymendera, przyjmujący Indykpolu AZS.

W środę i czwartek olsztynianie wezmą udział w turnieju Copernicus Volleyball Cup w Toruniu. W środowym półfinale zmierzą się z Aluron CMC Wartą Zawiercie (godz. 16:30), natomiast dzień później w meczu o trzecie lub pierwsze miejsce powalczą z przegranym/wygranym z pary Anioły Toruń – Projekt Warszawa. Transmisje w TVP Sport. **ML**

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\ W Rio de Janeiro, Tokio i chińskim Xi'an rozpoczęły się turnieje kwalifikacyjne do igrzysk w Paryżu. Polacy zaliczyli mały falstart, bo w pierwszym meczu niespodziewanie stracili punkt z Belgami. W pojedynku z Bułgarią niespodzianki już nie było. Inna sprawa, że trener Nikola Grbić jak na razie mocno miesza w składzie, a Leon oba mecze spędził w kwadracie dla rezerwowych.
W Rio de Janeiro bliscy sprawienia olbrzymiej sensacji byli Czesi, bowiem w tie-breaku prowadzili 13:9 z Brazylią. Końcówka należała jednak do gospodarzy, którzy piątego seta wygrali do 14.

*** Polska – Belgia 3:2 (23:25, 25:20, 25:16, 21:25, 17:15)**
POLSKA: Janusz, Kaczmarek (25), Śliwka (11), Kochanowski (18), Fornal (16), Huber (8), Zatorski (libero) oraz Łomacz, Semeniuk, Bołądź (1)

*** Polska - Bułgaria 3:0 (26:24, 25:20, 25:21)**
POLSKA: Janusz (1), Kaczmarek (13), Bednorz (16), Semeniuk (13), Kochanowski (7), Huber (2), Popiwczak (libero) oraz Kłos, Fornal, Bołądź

*** Inne wyniki, Xi'an:** Argentyna - Meksyk 3:0, Holandia - Kanada 2:3, Chiny - Bułgaria 0:3, Argentyna - Kanada 1:3, Holandia - Meksyk 3:0, Chiny - Belgia 1:3; Tokio: Słowenia - Tunezja 3:0, Serbia - Turcja 1:3, USA - Egipt 3:0, Japonia - Finlandia 3:2, Słowenia - Turcja 3:0, Serbia - Tunezja 3:0, USA - Finlandia 3:0, Japonia - Egipt 2:3; Rio de Janeiro: Brazylia - Katar 3:0, Włochy - Czechy 3:1, Iran - Niemcy 1:3, Kuba - Ukraina 3:0, Brazylia - Czechy 3:2, po oddaniu gazety do druku zakończyły się mecze Kuba - Niemcy, Włochy - Katar, Iran - Ukraina.
*** Najbliższe mecze, Xi'an (wtorek):** Argentyna - Bułgaria (g. 4), Holandia - Belgia (7), Polska - Kanada (10), Chiny - Meksyk (13.30); Tokio: Słowenia - Finlandia (g. 3), Serbia - Egipt (6), USA - Turcja (9), Japonia - Tunezja (12.25); Rio de Janeiro: Iran - Katar (15), Kuba - Czechy (18.30), Włochy - Ukraina (22), Brazylia - Niemcy (1.30).

XI'AN

1. Polska	5	6:2
2. Kanada	5	6:3
3. Holandia	4	5:3
4. Belgia	4	5:4
5. Argentyna	3	4:3
6. Bułgaria	3	3:3
7. Chiny	0	1:6
8. Meksyk	0	0:6

TOKIO

1. USA	6	6:0
2. Słowenia	6	6:0
3. Serbia	3	4:3
4. Japonia	3	5:5
5. Turcja	3	3:4
6. Egipt	2	3:5
7. Finlandia	1	2:6
8. Tunezja	0	0:6

RIO DE JANEIRO

1. Brazylia	5	6:2
2. Kuba*	3	3:0
3. Włochy*	3	3:1
4. Niemcy*	3	3:1
5. Czechy	1	3:6
6. Iran*	0	1:3
7. Katar*	0	0:3
8. Ukraina*	0	0:3

* mecz mniej

ŻUŻEL\\\ Bartosz Zmarzlik wygrał kończącą sezon Grand Prix w Toruniu i po raz czwarty został indywidualnym mistrzem świata. Srebrny medal zdobył Szwed Fredrik Lindgren, a brązowy Słowak Martin Vaculik. Poprzednie tytuły Zmarzlik zdobył w 2019, 2020 i 2022 roku. W sobotę Polak dołączył do takich sław światowego speedwaya, jak Nowozelandczyk Barry Briggs, Duńczyk Hans Nielsen i Amerykanin Greg Hancock. Więcej tytułów mają tylko Szwed Ove Fundin (5) oraz Nowozelandczyk Ivan Mauger i Szwed Tony Rickardsson (6). W sobotę zawodnik Motoru Lublin dokonał jeszcze jednego wyczynu. Wygrał 23. turniej GP w karierze, zostając pod tym względem współrekordzistą z Australijczykiem

Fot. PAP/Tytus Żmijewski

Mistrz świata Bartosz Zmarzlik

Jasonem Crumpem.
W cieniu walki o mistrzostwo świata pojedynek o brązowy medal stoczyli Vaculik i Australijczyk Jack Holder. Zwycięsko wyszedł z niego Słowak, zostając pierwszym reprezentantem tego kraju na podium mistrzostw świata. Zawody w Toruniu miały znaczenie także dla obsady przyszłorocznego cyklu GP. Prawo startu zagwarantowała sobie czołowa szóstka klasyfikacji generalnej.
Zmarzlik jest najbardziej utytułowanym polskim żużlowcem w historii. Oprócz czterech tytułów indywidualnego mistrza świata ma jeszcze dwa srebrne medale i brązowy. W latach 2016, 2017 i 2023 zdobył też Drużynowy Puchar Świata. W trzech ostatnich latach został również indywidualnym mistrzem Polski. Przez większą część kariery był związany ze Stalą Gorzów, z która zdobył drużynowe mistrzostwo kraju w 2014 i 2016 roku. W tym sezonie ten sukces powtórzył z Motorem Lublin.

*** Czołówka klasyfikacji końcowej MŚ:** 1. Bartosz Zmarzlik - 158 pkt; 2. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 150; 3. Martin Vaculik (Słowacja) - 125; 4. Jack Holder (Australia) - 123; 5. Leon Madsen (Dania) - 111; 6. Robert Lambert (W. Brytania) - 108.

>>> Przemysław Pawlicki i Szymon Woźniak na torze Opolu wywalczyli tytuł mistrzów Europy par. Drugie miejsce zajęła Dania, a trzecie Finlandia. W zawodach wystartowało siedem par. Biało-czerwoni wyprzedzili wicemistrzów zaledwie o dwa punkty (odpowiednio 26 i 24). Finowie zgromadzili 20 pkt. W ubiegłym roku Polacy zdobyli brązowy medal.

FUTSAL\\\ W 4. kolejce Ekstraklasy doszło do meczu na szczycie, w którym zdecydowane zwycięstwo, i to na wyjeździe, odniósł Constract Lubawa!

*** Rekord Bielsko-Biała - Constract Lubawa 4:8 (1:2)**
Bramki: Lutecki 14, Iwanek 23, Henrique 31, Korsunov 33 - Sendlewski 5, 33, 39, Doša 17, 39, Kriezel 22, 28, Lemos 27

*** Inne wyniki:** Red Dragons Pniewy - Piast Gliwice 2:5, Futsal Leszno - AZS UW Wilanów 1:1, BSF Bochnia - Widzew Łódź 3:3, Jagiellonia Białystok - Dreman Opole Komprachcice 2:4, Legia Warszawa - We-Met Futsal Club Kamienica Królewska 6:2, Sośnica Gliwice - Eurobus Przemyśl 1:8, FC Toruń - Clearex Chorzów 8:4.

PO 4 KOLEJKACH

1. Constract	12	27:11
2. Piast	12	20:5
3. Leszno	10	19:9
4. Legia	10	16:9
5. Rekord	9	14:12
6. Eurobus	7	17:10
7. FC Toruń	6	16:13
8. Dreman	6	12:12
9. AZS UW	5	10:11
10. Widzew	4	13:14
11. Bochnia	4	11:19
12. Kamienica	3	15:20
13. Red Dragons	2	8:13
14. Sośnica	1	4:14
15. Jagiellonia	0	11:23
16. Clearex	0	8:26

eprasa.pl b6bda08ef2

DWAJ MISTRZOWIE EUROPY Z OLSZTYNA

PŁYWANIE\\\ Bartosz Kapała i Piotr Woźniak z olsztyńskiego Kormorana zdobyli złote medale mistrzostw Europy juniorów w pływaniu długodystansowym na wodach otwartych, które odbyły się w Grecji. Są to pierwsze polskie złota w historii imprezy!

W Grecji Bartosz Kapała rywalizował na dystansie 7500 m w kategorii 16-17-latków, natomiast Piotr Woźniak o medal walczył w wyścigu na 10 km w kategorii 18-19-latków.

Podopieczni trenera Tomasza Grabysy, na co dzień uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie, spisali się znakomicie, ponieważ jako pierwsi Polacy w historii wywalczyli złote medale mistrzostw Europy juniorów w pływaniu długodystansowym.

Obaj wychowankowie Kormorana od lat należą do światowej czołówki pływania długodystansowego, więc olsztyńscy trenerzy i działacze mają nadzieję, że złote medale zdobyte na Korfu są kolejnym etapem w walce o kwalifikacje do igrzysk olimpijskich w Paryżu.

- PRAKTYCZNIE PRZEZ CAŁY SEZON PRZYGOTOWYWALIŚMY SIĘ DO TYCH ZAWODÓW - PRZYZNAJE TRENER TOMASZ GRABYSA. - MIESIĄC TEMU PIOTREK ZAJĄŁ TRZECIE MIEJSCE W PUCHARZE EUROPY SENIORÓW, WIĘC NA KOLEJNY DOBRY JEGO WYSTĘP LICZYLIŚMY TAKŻE W GRECJI, TYM BARDZIEJ ŻE BARDZO DOBRZE PRZEPRACOWAŁ OSTATNI OKRES.

Po Bartku też można było spodziewać się niezłego wyniku, ponieważ był wysoko na listach startowych, jednak przyznaję, że jego złoty medal trochę nas zaskoczył. Cieszymy się i zarazem jesteśmy bardzo dumni, bo są to pierwsze polskie zwycięstwa w historii tej imprezy. Dwa lata temu Polacy zdobyli srebro i brąz.

Udany występ w Grecji rozbudził w olsztyńskim klubie nadzieje na olimpijski start w Paryżu, tylko czy obaj juniorzy będą w stanie nawiązać równorzędną walkę z seniorami? - W lutym w Katarze odbędą się mistrzostwa świata, które będą ostateczną kwalifikacją do igrzysk - wyjaśnia olsztyński szkoleniowiec. - Prawdopodobnie wystartują tam Bartosz i Piotr, którzy powalczą o wyjazd do Paryża. Na pewno jest na to szansa. W stolicy Francji na 10 kilometrów o medale powalczy 25 pływaków, z tym że trzech już sobie zapewniło udział. Są to medaliści mistrzostw świata, zatem do rozdania zostały jeszcze 22 miejsca. Nasi zawodnicy są jeszcze juniorami, ale szybko się rozwijają, mają umiejętności i już pokazali, że są w stanie rywalizować z seniorami, a poza tym są jeszcze cztery miesiące na przygotowania.

W GRUDNIU MAMY START W PUCHARZE ŚWIATA W IZRAELU, GDZIE POJAWI SIĘ CAŁA CZOŁÓWKA ŚWIATOWA. PARADOKSALNIE BĘDZIE TAM TRUDNIEJ NIŻ NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA, BO W PŚ MOŻE RYWALIZOWAĆ DOWOLNA LICZBA ZAWODNIKÓW Z JEDNEGO KRAJU,

Fot. archiwum domowe

Szczęśliwi olsztynianie w Grecji (od lewej): Piotr Woźniak, trener Tomasz Grabysa i Bartosz Kapała

NATOMIAST W MŚ MOŻE BYĆ ICH TYLKO DWÓCH. PO TYM STARCIE ZOBACZYMY, CO UDAŁO SIĘ NAM ZROBIĆ I JAK WYGLĄDAMY NA TLE KONKURENCJI.

Jak wyglądają treningi długodystansowych olsztyńskich pływaków? Czy pływają głównie w jeziorach? Co zatem z treningami w okresie jesienno-zimowym? - Główny trening - wbrew pozorom - wykonujemy w basenie - twierdzi Tomasz Grabysa. - Pływanie długodystansowe niczym się nie różni, wbrew temu co niektórzy sądzą, od pływania w basenie. Zresztą światowa czołówka długodystansowców równie dobrze radzi sobie w rywalizacji w basenie, zdobywając m.in. medale mistrzostw świata. Jednak oczywiście na wodach otwartych też trenujemy - podczas przygotowań w Olsztynie pływaliśmy w jeziorze, a podczas obozu w Bydgoszczy w rzece. Potem trzy tygodnie byliśmy w Bułgarii, gdzie z kolei pływaliśmy w morzu. Było to dobre przygotowanie przed startem w Grecji, gdzie przecież o medale mistrzostw Europy też walczono w morzu.

Takie przygotowania są bardzo kosztowne, jak więc z kosztami radzi sobie olsztyński Kormoran, tym bardziej że w planach są kolejne wyjazdy?

- CHŁOPCY SĄ W KADRZE NARODOWEJ, WIĘC NA TYM ETAPIE ICH PRZYGOTOWANIA FINANSOWANE SĄ PRZEZ MINISTERSTWO SPORTU I POLSKI ZWIĄZEK PŁYWACKI - WYJAŚNIA TRENER GRABYSA. - BEZ TEGO BYŁOBY NAM BARDZO CIĘŻKO, CHOCIAŻ W ZESZŁYM ROKU - PLANUJĄC ROZWÓJ BARTKA I PIOTRKA - ICH STARTY OPŁACALI RODZICE ORAZ KLUB.

Rywalizowaliśmy wówczas w Pucharach Europy w Niemczech i Hiszpanii, gdzie nasi zawodnicy mieszkali w namiocie na kempingu, bo chodziło o to, by było jak najtaniej. Wiedzieliśmy jednak, że lepiej mieszkać w namiocie i wziąć udział w imprezie niż w ogóle nie wystartować. No i opłaciło się, bo dzięki temu obaj są teraz objęci finansowaniem centralnym i walczą o Paryż.

W stolicy Francji długodystansowcy o medale mają walczyć w Sekwanie, jednak kilka miesięcy temu pojawił się niespodziewany problem. - Na początku sierpnia w Paryżu mieliśmy zaplanowany start w Pucharze Świata, jednak impreza została odwołana, bo w wodzie odkryto baterie coli - przypomina trener Kormorana. - W efekcie wróciliśmy z kwitkiem, ale już tydzień później na tej samej trasie rywalizowali triathloniści. Mam nadzieję, że podczas igrzysk takich kłopotów już nie będzie, bo muszę przyznać, że wyścig zapowiada się bardzo ciekawie. Jego trasa jest usytuowana w samym centrum Paryża na Sekwanie pomiędzy dwoma mostami, więc kibice będą mieli znakomity widok na pływaków, wśród których może znajdą się dwaj olsztynianie - kończy z nadzieją w głosie Tomasz Grabysa. **AD**

HISTORYCZNY SUKCES

*** Grzegorz Gaszyk, prezes Warmińsko-Mazurskiego Okręgowego Związku Pływackiego:** - Zwycięstwa Piotrka i Bartka to historyczny sukces nie tylko olsztyńskiego pływania. W przeszłości zdarzały się nam medale mistrzostw Europy lub świata juniorów, jednak nie przypominam sobie, by kiedykolwiek dwóch naszych zawodników zostało mistrzami Europy. W Grecji jako pierwszy na najwyższym stopniu podium stanął Bartek, który tym samym został pierwszym w historii polskim złotym medalistą mistrzostw Starego Kontynentu w pływaniu na wodach otwartych. Dodatkowym smaczkiem jest szansa na udział w igrzyskach w Paryżu, chociaż system kwalifikacji jest dosyć skomplikowany. Część zawodników olimpijską przepustkę wywalczy na mistrzostwach świata, natomiast potem pod uwagę będą brane jeszcze miejsca w światowym rankingu. Co nie zmienia faktu, że Piotrek i Bartek jako mistrzowie Europy są na dobrej drodze do udziału w olimpiadzie. Ostatnią olsztynianką, która na wodach otwartych walczyła o olimpijskie medale, w 2016 roku w Rio de Janeiro była Joanna Zachoszcz z AZS UWM Olsztyn.

SPRINTEM

TENIS STOŁOWY\\\ W zaległym meczu Superligi Dekorglass wygrał w Białymstoku, a dwa dni później w Działdowie ograł Suchedniów.

*** Dojlidy Białystok - Dekorglass Działdowo 0:3**
Asuka Machi – Jakub Dyjas 2:3 (13:15, 8:11, 11:6, 11:6, 3:6), Wang Zeng Yi – Jonathan Groth 0:3 (6:11, 4:11, 4:11), Damian Węderlich – Kaii Konishi 1:3 (8:11, 13:11, 9:11, 6:11)
Klub z Białegostoku wyraźnie leży Dekorglassowi, bowiem w czwartkowy wieczór działdowianie po raz piąty z rzędu ograli Dojlidy.

*** Dekorglass Działdowo - Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów 3:1**
Groth - Robert Floras 3:0 (11:6, 11:3, 11:5), Dyjas - Jeongwoo Park 2:3 (11:8, 19:21, 8:11, 11:9, 4:6), Konishi - Piotr Cyrnek 3:0 (11:9, 14:12, 11:8), Groth - Park 3:2 (11:6, 9:11, 11:7, 13:15, 6:3), Akademia Zamojska - Dojlidy 0:3

*** Inne wyniki:** Global Pharma Orlicz 1924 Suchedniów - Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki 3:1, Polski Cukier Gwiazda Bydgoszcz - Poltarex Pogoń Lębork 3:0, Balta KS AZS AWFiS Gdańsk - Akademia Zamojska Zamość 1:3, Oxynet Jarosław - Petralana TTS Polonia Bytom 3:1, Olimpia-Unia Grudziądz - Palmiarnia ZKS Zielona Góra 3:1, Dartom Bogoria - Polski Cukier Gwiazda 3:2

SUPERLIGA

1. Dartom**	11	13:6
2. Dekorglass	**9**	**9:5**
3. Akademia	8	9:7
4. Gwiazda	7	8:6
5. Suchedniów	7	9:8
6. Dojlidy	6	6:6
7. Jarosław	6	8:9
8. Polonia*	5	7:5
9. Grudziądz*	3	5:7
10. AZS AWFiS*	3	4:7
11. Pogoń	3	5:9
12. Palmiarnia	1	4:12

* mecz mniej ** mecz więcej

eprasa.pl b6bda08ef2

WYJAZDOWA NIEMOC CONCORDII

PIŁKA NOŻNA\\\ Trzecioligowy sezon Concordia zaczęła od niespodziewanego zwycięstwa w Legionowie, ale pięć kolejnych wyjazdów zakończyło się porażkami elblążan. Lepsze nastroje panują w Wikielcu, gdzie gospodarze w piątek ograli... Legionovię.

*** GKS WIKIELEC - LEGIONOVIA LEGIONOWO 2:1 (1:0)**

1:0 - Kordykiewicz (42), **1:1** - Dudek (86), **2:1** - Jankowski (88 k)
WIKIELEC: Rutkowski - Jajkowski, Krasouski, Jackowski, Jankowski, Szypulski (87 Liczneski), Filipczyk, Rosoliński, Kordykiewicz (87 Nowicki), Sobociński (79 Dąbrowski), Kalisz (69 Wacławski)

Pierwsza gola Wikielec zdobył kilka minut przed przerwą, gdy do siatki po raz szósty w tym sezonie trafił Oskar Kordykiewicz. Po przerwie wynik długo się nie zmieniał i wszystko wskazywało na to, że mecz zakończy się zwycięstwem gospodarzy. Niespodziewanie w 86. min goście odrobili straty i zrobiło się nerwowo. Jednak GKS odpowiedział błyskawicznie i wywalczył rzut karny po faulu na Patryka Rosolińskim. Chwilę później jedenastkę na bramkę zamienił Michał Jankowski.

- Gratuluję moim piłkarzom zwycięstwa - powiedział trener Damian Jarzembowski. - Gratuluję także maksymalnego oddania sprawie. Zdajemy sobie sprawię, że w tej lidze nie będziemy mieli ani jednego łatwego meczu, bowiem wszystkie drużyny są na zbliżonym poziomie. Cieszy mnie to, że od początku do końca utrzymywaliśmy aktywność w grze. Szczególnie ważne było dla nas wejście w drugą połowę, bo często traciliśmy bramki tuż po przerwie. Dobrze, że zmiennicy dali zespołowi ogromną wartość, wnieśli sporo energii oraz zaangażowania.

Dla Wikielca było to trzecie spotkanie z rzędu bez porażki. 7 października GKS zagra na wyjeździe z rezerwami Jagiellonii Białystok.

*** ŚWIT NOWY DWÓR MAZ. - CONCORDIA ELBLĄG 6:0 (3:0)**

1:0 - Yampol (7), **2:0** - Krysh (13), **3:0** - Yampol (45), **4:0** - Ciach (75), **5:0** - Nowicki (85 samob.), **6:0** - Niesłuchowski (87)
CONCORDIA: Manikowski - Jońca (46 Rękawek), Jakubowski, Mroczko, Szpucha, Drewek (46 Sionkowski), Nowicki, Kottlenga (56 Danowski), Maćkowski (46 Bartosiński), Szmydt, Kopka (74 Pytlewski)

Elblążanie zagrali bez Radosława Bukackiego (kartki) oraz Joao Augusto (kontuzja). Od początku Concordia nastawiła się na grę z kontry, bo od razu uwidoczniła się przewaga Świtu. Plan gości szybko legł w gruzach, bo już po 13 minutach przegrywali 0:2. W tym czasie elblążanie tylko raz mogli pokonać bramkarza, jednak w 5. min po strzale z 16 m Oskara Kottlengi piłka przeleciała obok słupka.

Fot. gkswikielec.pl

Radosna szatnia GKS Wikielec po cennym zwycięstwie nad Legionovią

Kolejne szanse mieli też gospodarze, m.in. w 22. min Knysh obił słupek, a w 44. min piłkę z linii bramkowej Concordii w ostatniej chwili wybił Mroczko. Niestety, minutę później rywale dopięli swego, bo z 18 m do siatki trafił Yampol.

W przerwie trener gości Łukasz Nadolny dokonał trzech zmian i zdecydowanie postawił na atak. W efekcie do 75. min Concordia prowadziła wyrównaną grę, miała też i swoje sytuacje, których nie wykorzystali Szmydt, Kopka i Sionkowski. W ostatnim kwadransie znów zaczęli przeważać miejscowi, którzy zdobyli trzy kolejne bramki.

Jest to najwyższa porażka podopiecznych trenera Nadolnego w tym sezonie.

W sobotę o godz. 15 Concordia podejmie Pilicę Białobrzegi.

*** Inne wyniki 10. kolejki:** Lechia Tomaszów Maz. - Mławianka Mława 2:1 (2:1), Pilica Białobrzegi - Broń Radom 1:4 (1:1), Pogoń Grodzisk Maz. - Legia II Warszawa 1:1 (1:1), ŁKS 1926 Łomża - Olimpia Zambrów 0:0, Victoria Sulejówek - GKS Bełchatów 1:0 (1:0), Warta Sieradz - Jagiellonia II Białystok 0:1 (0:1), Pelikan Łowicz - Unia Skierniewice 2:1 (2:1).

EM, JK, LW

PO 10 KOLEJKACH

1. Lechia	25	23:11
2. Bełchatów	20	21:12
3. Victoria	20	15:8
4. Pogoń	19	23:11
5. Świt*	17	19:7
6. Pelikan	17	17:9
7. Legia II*	16	19:10
8. Broń	13	12:14
9. Unia	12	17:17
10. Wikielec	**12**	**12:14**
11. Jagiellonia II	11	17:16
12. Łomża	11	13:19
13. Mławianka	9	12:20
14. Legionovia	9	10:21
15. Olimpia	8	13:16
16. Warta	8	9:17
17. Concordia	**8**	**8:22**
18. Pilica	6	10:26

0:4, CZYLI BARDZO NIEUDANY WYJAZD DO SZCZECINA

PIŁKA NOŻNA\\\ Jak na razie kobieca Ekstraliga to dla olsztyńskiego beniaminka zdecydowanie za wysokie progi - tym razem Stomilanki wysoko przegrały w Szczecinie.

*** POGOŃ SZCZECIN – STOMILANKI OLSZTYN 4:0 (0:0)**

1:0 - Brodzik (60), **2:0** - Litwiniec (68), **3:0, 4:0** - Oleszkiewicz (69, 77)
STOMILANKI: Milner – Libera, Skrzypińska, Silny (82 Taranowska), Kędzia, Kałużna, Sokołowska, Osajkowska, Contreras, Fran (82 Kamala), Vidal

Rozgrywki Ekstraligi nie rozpieszczają zawodniczek z Olsztyna. Trener Dariusz Maleszewskie kilka dobrych lat bił się o awans, ale teraz jego zespół przegrywa mecz za meczem i zajmuje ostatnie miejsce w tabeli. Oczywiście jest to dopiero początek debiutanckiego sezonu, więc wszyscy kibice tego klubu liczą, że zespół w końcu zacznie wygrywać i wydostanie się ze strefy spadkowej.

W sobotę olsztynianki zagrały w Szczecinie z miejscową Pogonią. Do przerwy było nieźle, bo utrzymał się bezbramkowy remis. Podopieczne trenera Maleszewskiego wyglądały przyzwoicie i nie odstawały od rywalek, niestety, po przerwie zabrakło im sił i wszystko się posypało.

Wynik „otworzyła" w 60. min Martyna Brodzik, która z 16 m płaskim uderzeniem trafiła do siatki. Osiem minut później Marianna Litwiniec najwyżej wyskoczyła do dośrodkowania z rzutu rożnego Emilii Zdunek i podwyższyła prowadzenie Pogoni. Kolejne dwa gole dla zespołu ze Szczecina strzeliła Natalia Oleszkiewicz.

Fot. Emil Marecki

Po pięciu porażkach z rzędu Stomilanki tracą cztery punkty do bezpiecznego miejsca w tabeli

Efekt jest taki, że po sześciu kolejkach Stomilanki mają na swoim koncie zaledwie jeden punkt. W czwartek podopieczne Dariusza Maleszewskiego zagrają na własnym obiekcie z Medykiem Konin. Początek meczu na stadionie przy al. Piłsudskiego 69a o godzinie 16.

*** Inne wyniki 6. kolejki:** UKS SMS Łódź - Górnik Łęczna 4:0 (4:0), Medyk Konin - Czarni Sosnowiec 2:0 (1:0), APLG Gdańsk - AZS UJ Kraków 0:1 (0:1), Rekord Bielsko-Biała - Śląsk Wrocław 3:0 (1:0), Pogoń Tczew - GKS Katowice 3:4 (1:3).

EM, JS

PO 6 KOLEJKACH

1. Katowice*	15	15:5
2. SMS Łódź	14	18:5
3. Pogoń*	11	12:5
4. APLG	11	10:4
5. Górnik	10	14:7
6. Pogoń	7	12:19
7. Rekord	7	9:9
8. Medyk	6	8:14
9. AZS UJ	6	9:10
10. Czarni	5	8:12
11. Śląsk	4	8:17
12. Stomilanki	**1**	**3:20**

* mecz zaległy

eprasa.pl b6bda08ef2

„BENIAMINEK" NIE OZNACZA „SŁABY"

PIŁKA NOŻNA\\\ W II lidze Olimpia nie przegrała po raz piąty z rzędu, jednak remis w Elblągu z beniaminkiem ze Stalowej Woli trudno uznać za jej sukces. Dzisiaj wieczorem w Bytomiu Stomil zagra z kolejnym beniaminkiem (g. 18.15, TVP Sport).

*** OLIMPIA ELBLĄG - STAL STALOWA WOLA 0:0**

OLIMPIA: Witan - Szczudliński, Bartoś (65 Mruk), Jóźwicki (65 Żak), Sienkiewicz (80 Stefaniak), Famulak (86 Jacenko), Kuczałek, Jakubczyk, Spychała, Kozera, Filipczyk (80 Łabecki)

Fot. Emil Marecki

W Elblągu Olimpia niespodziewanie straciła dwa punkty w meczu ze Stalą Stalowa Wola

Zdecydowanym faworytem była Olimpia, która nie dość, że występowała na swoim stadionie, to jeszcze w tabeli była w strefie barażowej, a Stal w strefie spadkowej.

Tym razem w składzie elbląskim zabrakło Łukasza Sarnowskiego, który musiał pauzować za nadmiar żółtych kartoników.

Przez pierwszy kwadrans wiele się nie działo, a groźniejsze sytuacje można było policzyć na palcach jednej ręki, bo każda z drużyn oddała po jednym niecelnym strzale. W 13. min po dośrodkowaniu Macieja Spychały Jan Sienkiewicz, strzelił nad bramką, a minutę później goście wyprowadzili kontrę zakończoną minimalnie niecelnym uderzeniem.

Co prawda przeważali gospodarze, jednak brakowało im ostatniego podania, w efekcie w decydujących momentach akcji piłka najczęściej trafiała do przeciwnika.

Stal swojej szansy szukała w kontrach, w 34. min po jednej z nich piłka poszybowała nad poprzeczką elbląskiej bramki. Olimpia była częściej przy piłce, ale pomysłu na strzelenie gola już nie miała.

Po przerwie coraz śmielej poczynała sobie Stal, a gospodarzom zaczęło brakowało sił. W 65. min trener elblążan Przemysław Gomułka - widząc co się dzieje - zdecydował się na potrójną zmianę. Niestety, zmiennicy nic nowego do gry nie wnieśli, w efekcie bardziej widoczniejsi na boisku byli goście z Podkarpacia. M.in. w 87. min z ponad 30 m bardzo groźnie uderzył Jakub Kowalski - wydawało się, że będzie to decydujący moment meczu, całe szczęście Andrzej Witan końcami palców zdołał wybić piłkę na rzut rożny.

- CIESZĘ SIĘ, ŻE Z TYŁU ZAGRALIŚMY NA ZERO - PO MECZU POWIEDZIAŁ ELBLĄSKI SZKOLENIOWIEC. - BYLIŚMY WIĘCEJ W POSIADANIU PIŁKI, ALE GROŹNIEJSZE SYTUACJE STWARZAŁA STAL. Z JEDNEGO PUNKTU JESTEM NIEZADOWOLONY, ALE TEN PUNKCIK W PRZYSZŁOŚCI MOŻE NAM SIĘ BARDZO PRZYDAĆ.

Fot. Ryszard Biel

Dzisiaj w Bytomiu teoretycznie faworytem będą piłkarze Stomilu

Stomil, nasz drugi drugoligowiec, swój mecz rozegra dopiero dzisiaj wieczorem. Olsztynianie - po dwóch porażkach z rzędu - w poprzedniej kolejce w końcu przed własną publicznością wygrali 1:0 z Sandecją Nowy Sącz - gola na wagę trzech punktów strzelił Filip Wójcik.

To już jednak historia i teraz przed Stomilem kolejne spotkanie z drużyną ze strefy spadkowej. Na pewno nie można lekceważyć przeciwnika, bo Polonia u siebie jeszcze nie przegrała (2:1 z rezerwami ŁKS i 1:1 z Pogonią Siedlce). Specyficzne boisko robi różnicę na korzyść gospodarzy - obiekt Polonii posiada bowiem sztuczną nawierzchnię, co jest rzadko spotykane na szczeblu centralnym. Z tego powodu Stomil - żeby jak najlepiej przygotować się do tego spotkania - w tygodniu trenował na olsztyńskich Dajtkach, czyli na nowo oddanym obiekcie ze sztuczną trawą.

Tym razem olsztyński szkoleniowiec nie będzie mógł skorzystać z trzech zawodników, którzy pauzują za nadmiar żółtych kartek. Są to: Hubert Sadowski, Filip Szabaciuk i Karol Żwir. Na dodatek Tomasz Bała w tygodniu nabawił się urazu - bez wątpienia brak czterech zawodników mocno komplikuje zestawienie wyjściowej jedenastki.

- Jest to problem - przyznaje trener Janusz Bucholc. - Nieobecności mają wpływ na zespół, dlatego staram się mocno rotować składem, by dać graczom poczucie, że każdy z nich jest ważny i każdy może być, w jakimś sensie, liderem zespołu. Jeśli tylko zechce i wyjdzie poza bezpieczną strefę. Trzeba przełamywać w sobie schematy.

Polonia w 10 spotkaniach wywalczyła tylko 9 punktów - dwie wygrane, trzy remisy i pięć porażek. W ostatniej kolejce bytomianie przegrali 0:1 ze Stalą Stalowa Wola i to przelało czarę goryczy. Zarząd klubu podziękował za współpracę trenerowi Adamowi Burkowi, którego zastąpił Łukasz Tomczyk. Pod wodzą nowego szkoleniowca Polonia w Pucharze Polski wygrała 4:1 z rezerwami Pogoni Szczecin. Najlepszym strzelcem Polonii jest znany z występów w Sokole Ostróda Dawid Wolny (3 bramki).

Co trener Janusz Bucholc myśli o dzisiejszym rywalu? - Po zmianie trenera Polonia zupełnie inaczej funkcjonuje. Widać to było w meczu pucharowym z Pogonią, my jednak mamy swój sposób na zwycięstwo.

Początek spotkania o godzinie 18:15 - transmisję przeprowadzi TVP Sport.

*** Inne wyniki 11. kolejki:** Hutnik Kraków - Chojniczanka Chojnice 0:2 (Szczepanek 46, Szumilas 84), Sandecja Nowy Sącz - KKS 1925 Kalisz 0:2 (Gordillo 12, Putno 39), Olimpia Elbląg - Stal Stalowa Wola 0:0, Lech II Poznań - ŁKS II Łódź 0:3 (Glapka 39, Jurić 58, Lipień 84), Skra Częstochowa - GKS Jastrzębie 0:0, Radunia Stężyca - Zagłębie II Lubin 3:0 (1:0), Kotwica Kołobrzeg - Wisła Puławy 3:2 (0:1), po oddaniu gazety do druku zakończył się mecz Olimpia Grudziądz - Pogoń Siedlce.

EM, JK, AW

PO 10 KOLEJKACH

1. Kalisz	22	15:6
2. ŁKS II	20	19:13
3. Radunia	20	17:11
4. Kotwica	18	21:14
5. Olimpia E.	**18**	**13:12**
6. Zagłębie II	17	15:14
7. Skra	17	8:7
8. Chojniczanka	15	16:14
9. Wisła	15	15:14
10. Hutnik	15	14:13
11. Pogoń*	14	15:9
12. Stomil*	**13**	**9:12**
13. Jastrzębie	12	11:15
14. Stal	12	9:13
15. Lech II	12	12:21
16. Olimpia G.*	11	11:16
17. Polonia*	9	7:13
18. Sandecja	5	6:16

* mecz mniej

O PIŁCE

LIGA HISZPAŃSKA\\\ W 8. kolejce Barcelona u siebie wygrała 1:0 z Sevillą dzięki samobójczej bramce Sergio Ramosa. Robert Lewandowski rozegrał cały mecz. Polski napastnik nie wykorzystał kilku okazji do strzelenia gola. Liderem jest Real Madryt, który na wyjeździe wygrał 3:0 z Gironą po bramkach Joselu, Aureliena Tchouameniego i Jude'a Bellinghama.

Fot. archiwum domowe

Olsztynianie Jacek i Agnieszka Łuczakowie na stadionie Barcelony podczas meczu z Sevillą

*** Czołówka tabeli:** 1. Real Madryt - 21; 2. Barcelona - 20; 3. Girona - 19; 4. Real Sociedad - 15; 5. Athletic Bilbao - 14.

PUCHAR POLSKI\\\ Wyniki ostatnich meczów 1. rundy Pucharu Polski: Kotwica Kołobrzeg - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 4:4, karne 3-4, Pogoń II Szczecin - Polonia Bytom 1:4 (Frączczak 42 k - Zieliński 21, Stefański 36, Wolny 48, Krzemień 90 k), GKS Tychy - Wisła Płock 3:1.

*** 1/16 finału (1 listopada):** Stal Brzeg - Warta Poznań, Carina Gubin - Stal Stalowa Wola, Polonia Bytom - Arka Gdynia, GKS Tychy - Legia Warszawa, Garbarnia Kraków - Stal Mielec, ŁKS Łódź - Raków Częstochowa, Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Piast Gliwice, Podbeskidzie Bielsko-Biała - Pogoń Szczecin, Stal Rzeszów - Puszcza Niepołomice, Legia II Warszawa - Korona Kielce, Resovia - Jagiellonia Białystok, Wisła Puławy - Widzew Łódź, Zawisza Bydgoszcz - Lech Poznań, Cracovia - Zagłębie Lubin, Wisła Kraków - Polonia Warszawa, Zagłębie Sosnowiec - Górnik Zabrze.

eprasa.pl b6bda08ef2

4423otbp-v -P

eprasa.pl b6bda08ef2